



„Przejrzysta Polska”

Nowa jakość w życiu publicznym



Spośród samorządów powiatu kwidzyńskiego certyfikat „Przejrzysta Polska” otrzymało Starostwo Powiatowe w Kwidzynie oraz Urząd Miasta i Gminy Prabuty. Burmistrz Prabuty Bogdan Pawłowski, wicestarosta kwidzyński Andrzej Fortuna i sekretarz UMig Prabuty Jędrzej Krasieński podczas uroczystości wręczenia certyfikatów. (więcej: obok i na str.2)

W ubiegłym roku samorząd Prabuty zgłosił akces do programu „Przejrzysta Polska”, zainicjowanego przez „Gazetę Wyborczą” przy wsparciu Fundacji Agora, Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, Programu Przeciw Korupcji Fundacji im. S. Batoro, Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej, Centrum Edukacji Obywatelskiej i Banku Światowego. Organizatorzy akcji napisali:

„Chcemy, by promowanie uczciwości i skuteczności w samorządach przyczyniło się do poprawy jakości życia publicznego oraz do pobudzania aktywności obywatelskiej. Adresatem akcji są samorządy terytorialne, które przy współpracy z organizacjami pozarządowymi i mieszkańcami chcą udoskonalać praktykę sprawowania władzy i administrowania, dążąc do wyeliminowania korupcji i innych form patologii.”

Wprawdzie ostatnie słowa przesłania mogłyby budzić przeświadczenie, że polskie samorządy prześlgnięte były dotąd korupcją i patologią (dzięki Bogu, Prabuty nie odnotowały w ostatnim szesnastolecu takich przypadków), to poprawa jakości sprawowania władzy w oczywisty sposób leży zarówno w interesie mieszkańców naszego miasta i gminy jak i funkcjonariuszy samorządowych. Przystąpienie do akcji nie oznaczało również gwałtownego jakościowego skoku w relacjach samorząd - obywatel, wszak działania na rzecz ułatwienia i „uprzyjemnienia” interesantom wizyt w Urzędzie i podległych jednostkach prowadzone były od dawna z dobrym, sądząc z opinii mieszkańców, skutkiem.

dokończenie na str. 2

Z okazji Świąt Wielkanocnych,
nadchodzących wraz z wiosną
po wyjątkowo długiej i uciążliwej zimie
życzymy
mieszkańcom Miasta i Gminy Prabuty
cieplej, rodzinnej atmosfery
świętecznych dni

Bogdan Pawłowski

Burmistrz Miasta i Gminy

Henryk Fedoruk

Przewodniczący Rady Miejskiej

„Przejrzysta Polska”**Nowa jakość...***dokończenie ze str.1*

Odwiedzający urząd petenci zapewne zgodzą się ze stwierdzeniem, że utworzenie w Urzędzie Miasta i Gminy z początkiem obecnej kadencji samorządu Biura Obsługi Ludności znacznie poprawiło sprawność działania urzędu, uwalniając interesantów od samodzielnego poszukiwania na piętrach gmachu stosownych referatów. Z pewnością też interesanci nie traktowani są jak natrętne muchy, co było dość częstym zjawiskiem w zamierzonych już czasach.

Obok tych oczywistych i łatwo sprawdzalnych rezultatów przemian przeprowadzono szereg działań, usprawniających samo funkcjonowanie urzędu (właściwy obieg dokumentów, podział kompetencji, reorganizacja działów i stanowisk pracy, zmiana kryteriów zatrudniania i wynagradzania pracowników, opracowanie i wdrożenie kodeksu etyki pracownika samorządowego itp.).

Akces do programu „Przejrzysta Polska” wiązał się nie tylko z podjęciem odpowiednich działań, (o których nie będziemy pisać w szczegółach), ale również z odpowiednim ich udokumentowaniem.

Urząd Miasta i Gminy w Prabutach jako jeden z dwóch samorządów powiatu kwidzyńskiego (poza nami certyfikat otrzymało Starostwo Powiatowe w Kwidzynie) i jako jeden z 18 samorządów z całego województwa pomorskiego znalazł się wśród laureatów, którzy pomyślnie zakończyli realizację zadań niezbędnych do otrzymania certyfikatu.

Ceremonię wręczenia certyfikatów poprowadził Piotr Pacewicz - Z-ca Redaktora Naczelnego „Gazety Wyborczej”. Uroczystość poprzedziła debata pomiędzy Ludwikiem Dornem - Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Janem Rokitą - wiceprzewodniczącym klubu PO na temat przyszłości samorządów.



Ceremonia była okazją do rozmowy ze znanymi osobistościami polskiej polityki. Na zdjęciu Bogdan Pawłowski z wicepremierem Ludwikiem Dornem.

Zaiskrzyło z powiatem...**Batalia o drogi i opiekę paliatywną
Za mało na drogi powiatowe**

Jak wiadomo, teren miasta i gminy Prabuty przeciwnają drogi wojewódzkie, powiatowe i gminne. Utrzymanie ich w należytym stanie jest powinnością właściciela. Bodaj od zarania samorządu powiatowego drogi powiatowe (a właściwie ulice) w samym mieście Prabuty utrzymywane są na zasadzie porozumienia między samorządem Prabut a starostwem powiatowym, które przekazuje co-rocnie określoną kwotę na ich remonty i konserwację. Podobne porozumienie starostwo zawarło z miastem Kwidzynom. O ile zasobna stolica powiatu brała bez szemrania swoje pieniądze, o tyle samorządowcy Prabut od kilku lat zwracali uwagę, że t.zw. subwencja drogowa, przekazywana z powiatu, jest nie wystarczająca na remonty i zimowe utrzymanie dróg powiatowych, szczególnie w okresach długiej i mroźnej zimy. Zarząd starostwa odrzucił kolejne wnioski władz Prabut, argumentując, że zwiększenie subwencji niosłoby ze sobą podobne żądanie ze strony Kwidzyna, a w tym przypadku kwota subwencji była znacznie wyższa i jej proporcjonalne zwiększenie stworzyłoby problemy z bilansowaniem powiatowego budżetu. (tymczasem powiat planuje zakup samochodu za 90.000zł i planuje dołożyć około 200.000 zł na opiekę paliatywną).

Sytuacja uległa zmianie w ostatnim czasie, gdy samorząd Kwidzyna przejął od powiatu drogi dotąd powiatowe i zdecydował się łożyć samodzielnie na ich utrzymanie. Argument powyżej prezentowany przestał mieć wobec tego decydujące znaczenie.

Z bilansu otrzymanej subwencji w ubiegłym roku (95.000zł) i rzeczywistych kosztów poniesionych na utrzymanie powiatowych dróg w mieście wynika, że samorząd Prabut dołożył z własnej kasy 55.000zł. Jesienią, podczas procedur związanych z konstrukcją powiatowego budżetu wszczęto starania o zwiększenie subwencji. Burmistrz Prabut zwrócił się do radnego powiatowego Marka Szulca, pełniącego w Radzie Powiatu funkcję przewodniczącego Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów z sugestią, by zawniósował o zwiększenie nie zmienianej od lat kwoty subwencji na 2006 rok. Podczas posiedzenia komisji radny próbował postawić taki wniosek, sugerując zwiększenie kwoty o choćby 10.000zł. Wobec zdecydowanego sprzeciwu większości członków komisji i braku poparcia ze strony pozostałej dwójki radnych z terenu Prabut, radny Marek Szulc swój wniosek wycofał, przez co podczas wspólnego posiedzenia komisji stałych Rady Miejskiej Prabut spotkał się z zarzutami o brak konsekwencji. Pomiędzy Radą Miejską Prabut a Radą Powiatu rozpoczęła się do dziś trwająca korespondencja dotycząca już nie tyle samej subwencji, co właściwego pojmowania roli i powinności radnych wobec swojego rodzimego środowiska, bowiem okazało się, że opinie obu samorządów na ten temat znacznie się różnią. (c.d. na str. 3-4)

Zaiskrzyło z powiatem...**Batalia o drogi i opiekę paliatywną***(ciąg dalszy ze str.2)*

Przewodniczący Rady Miejskiej w Prabutach p. Henryk Fedoruk w ostatnio przesłanym piśmie do p. Andrzeja Pliszki, wiceprzewodniczącego Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów Rady Powiatu zauważył, że radni Prabut oraz burmistrz, jako mieszkańcy miasta i gminy Prabuty, reprezentujący swoich wyborców, mają prawo wiedzieć, jak przedstawiciele naszego miasta i gminy w Radzie Powiatu bronią interesu Prabut. W ocenie radnych Rady Miejskiej w Prabutach wniosek p. Marka Szulca miał szansę na pozytywne rozpatrzenie i niepotrzebnie został wycofany. Zabrakło woli i determinacji. Z tej perspektywy ocena postawy radnych powiatowych nie wypada zbyt dobrze.

Gdzie hospicjum?

Kwidzyńskie Hospicjum im. Św. Wojciecha, w którym od 1999 roku przebywało prawie tysiąc pacjentów, założone zostało przez Caritas diecezji elbląskiej, utrzymywane zaś jest przez stowarzyszenie przy wydatnej pomocy kwidzyńskiej parafii pod takim samym wezwaniem i grup wolontariuszy z Kwidzyna. Prawdopodobnie z uwagi na rosnące koszty utrzymania placówki, których nie równoważyły wpływy z kontraktów na opiekę paliatywną (leczenie bólu) diecezja elbląska podjęła decyzję o rezygnacji z administrowania placówką, zwracając się do władz Kwidzyna o przejęcie tej szlachetnej skądinąd powinności wobec ludzi cierpiących. Burmistrz Kwidzyna stanął przed dylematem finansowym i formalno - prawnym. Hospicjum mieści się w obiekcie będącym własnością kościelną, wobec której właściciel ma najwyraźniej inne plany, bowiem dalsza lokalizacja tego typu placówki w sąsiedztwie hałaśliwych lokali rozrywkowych i w pomieszczeniach po byłych koszarach nijak się ma do pożądanego spokoju i intymności. Finansowy problem, to pozyskanie lub wybudowanie odpowiedniego obiektu dla kontynuacji hospicyjnej działalności, natomiast inny dylemat, to pytanie, czy miasto może być organem prowadzącym tego typu placówkę.

W porozumieniu ze starostwem ustalono zatem, że funkcję administratora przejąć może szpital powiatowy, który bez przeszkód uzyska kontrakt z NFZ na opiekę paliatywną. Kwidzyn, na zasadzie porozumienia, przekazać miałby środki dla powiatu na budowę nowego obiektu, a w nim kontynuowałiby swoją chwalebą działalność dotychczasowi pracownicy i wolontariusze, przy wsparciu finansowym miasta, powiatu i ewentualnie innych gmin.

Rzecz w tym, że pomysł, zanim ujrzał światło dzienne na forum Rady Powiatu, właściwej dla rozstrzygnięcia tego typu decyzji, ujawniła najpierw lokalna prasa, wprawiając radnych powiatowych w zdumienie. Krótco potem, ku kolejnemu zaskoczeniu radnych, w projekcie wieloletniego planu inwestycyjnego pojawił się zapis o kwocie

1 mln zł z przeznaczeniem na budowę obiektu hospicjum. O wspólnym zamiśle obu samorządów dowiedzieli się (również z prasy) burmistrz Prabut i radni Rady Miejskiej i dostrzegli w tym szansę na zagospodarowanie pułostanów sanatorium.

Burmistrz Prabut proponował odroczenie uchwały, w której nagle znalazła się pozycja z kwotą 1 mln zł na rozbudowę Szpitala Powiatowego o oddział opieki paliatywnej, do czasu opracowania koncepcji adaptacji obiektów szpitala w Prabutach. Koncepcja taka została przedstawiona podczas konwentu wójtów i burmistrzów powiatu kwidzyńskiego w dniu 9 marca. Projekt przewidywał adaptację pawilonu nr III, budynku administracji, pralni i apteki. Koszty przedsięwzięcia oscylowały w granicach 620 - 775 tys. zł. Przedstawiciele samorządu Kwidzyna, będąc faktycznym inwestorem uznali, że koszt budowy nowego parterowego pawilonu to kwota 800.000zł - 1 mln, więc adaptacja starych, 80-letnich obiektów mija się z celem i jest pozbawiona sensu.

Wcześniej, podczas posiedzeń komisji Rady Powiatu, poprzedzających sesję, reprezentujący Prabuty radni przekonywali koleżanki i kolegów z Rady Powiatu do optowania na rzecz lokalizacji placówki w tak dogodnym miejscu, jak teren sanatorium. Zarząd starostwa musiał użyć wszelkich rzeczowych argumentów, by nie dopuścić do odrzucenia projektu planu inwestycyjnego, na co się zanosilo wobec niejednoznacznych opinii komisji. Po raz pierwszy w tej kadencji wprowadzono klubową dyscyplinę głosowania. Zarząd przekonywał, że decyzja o lokalizacji nie jest przesądzona i, że wystąpił do samorządów gminnych z prośbą o przedstawienie własnych koncepcji dalszego funkcjonowania opieki paliatywnej na terenie powiatu. Pojawił się też pomysł o dwóch oddziałach tego typu działalności, chociaż podkreślano, że pieniądze, jak również wyspecjalizowane służby daje miasto Kwidzyn i trudno oczekiwać, by kwidzyńscy radni godzili się na przeniesienie hospicjum do Prabut, tym bardziej, że ogromna większość pacjentów to mieszkańcy Kwidzyna (3% z Prabut przez siedem lat działalności). Wobec tej argumentacji, z zastrzeżeniem, że jest to tylko plan inwestycji, obejmujący jednak szereg istotnych dla interesów powiatu pozycji (drogi, remonty szkół, hale sportowe), radni, przy czterech głosach „wstrzymujących” zaakceptowali uchwałę.

(informacja własna UMiG)

Tak się składa, że przyszło mi być adwokatem przynajmniej we własnej sprawie, pozwolę sobie zatem nie zgodzić się z niektórymi przedstawionymi w materiale opiniami. Twierdzenie, że wniosek o zwiększenie subwencji drogowej miał szansę powodzenia jest czysto hipotetyczne a okoliczności posiedzenia przedstawiłem szczegółowo radnym Rady Miejskiej podczas wspólnego posiedzenia komisji. O tym, czy wniosek miał szansę akceptacji, czy nie, wiedzą najlepiej uczestnicy posiedzenia komisji Rady Powiatu.

(dokończenie na str.4)

Zaiskrzyło z powiatem...**Batalia o drogi i opiekę paliatywną***(dokończenie ze str. 2-3)*

Inna sprawa, że mogłem „iść w zaparte” i mimo wszystko konsekwentnie ten wniosek forsować, co przyznałem. Uzyskałby 1 lub 2 głosy „za” w II osobowym gronie. Poza wolą i determinacją, której mi zabrakło pozostaje jeszcze kwestia pewnej politycznej kultury, choć może naiwnie to brzmi wobec powszechnych wydarzeń w świecie wielkiej polityki.

W czasie, gdy powstawała koncepcja finansowa zagospodarowania pustostanów w sanatorium, mybiliśmy pianę na komisjach Rady Powiatu, broniąc, jak się okazało, z góry przegranej sprawy. Tu nie zabrakło woli i determinacji, zabrakło natomiast trzeźwej oceny sytuacji i dobrego kontaktu między nami i samorządem Prabut. Kalkulator p. Leśniewskiego, wykonawcy koncepcji, okazał się najskuteczniejszym arbitrem w sprawie hospicjum.

Teraz kwestia aktywności radnych. Niezmiernie rzadko zdarzają się sytuacje, by radny formułował wniosek „sam z siebie”. Kluczowe decyzje zapadają w zaciszach gabinetów starostów, burmistrzów i wójtów, po czym w najlepszym wypadku trafiają na posiedzenia większościowego klubu Rady, gdzie jeszcze indywidualna aktywność radnych nikogo nie dziwi. Dyskusje na komisjach Rady są na ogół czystą formalnością, nie mówiąc o samych sesjach. Pozostają interpelacje, z których, jak mnie pamięć nie myli, nie przybyła nikomu żadna złotówka. Radny, składając wniosek na komisji czy sesji ma na ogół za sobą poparcie „swojego” wójta albo burmistrza a wniosek jest wcześniej skonsultowany na „górze”. Tak często jest nie tylko w Radzie Powiatu.

Istota problemu polega, jak wcześniej zaznaczono, na odmiennym rozumieniu roli powiatowego radnego w obu środowiskach. W powiecie przytacza się fragment roty ślubowania, który mówi, że radny działa na rzecz interesu całego powiatu, w gminie natomiast oczekuje się szczególnej dbałości o sprawy lokalne i zapewne, jak to w życiu bywa, obie strony mają swoje racje. Racje trudne jednak do pogodzenia, jak wykazują opisane problemy, oba wszak różne, bo w pierwszym przypadku posłużono się argumentem siły, a w drugim siłą argumentów.

Niemożliwe jest tworzenie lobbingu na rzecz swego środowiska w pojedynkę lub we troje. I nic nie daje, a nawet wręcz przeszkadza fakt, że prabucki radny jest szefem najważniejszej i najliczniejszej powiatowej komisji, bo albo tu, albo tam poddaje w wątpliwość swoje kompetencje i wiarygodność. I na koniec: jeśli ktoś po tej lekturze zazdrości mi funkcji radnego, niech startuje w nadchodzących wyborach do powiatu. Będzie musiał lykać taką samą żabę.

Marek Szulc

Co dalej ze „Świtem”?

W wyniku starań władz Prabut wszczęto działania, zmierzające do zagospodarowania obiektów Spółdzielni Inwalidów Przemysłu Papierniczego „Świt” w likwidacji. Przypomnę, że aktywność samorządu Prabut w tej kwestii wynika z troski o niszczące zabudowania, jak również z czysto ekonomicznych względów, ponieważ Prabuty uzyskały status wierzyciela z tytułu zaległości podatkowych (o czym pisaliśmy na naszych łamach).

W porozumieniu z komornikiem w dniu 19 grudnia odbył się pierwszy przetarg, (w obecności przedstawiciela Urzędu, wiceburmistrza Wojciecha Dołęgowskiego). W wyniku przetargu sprzedano część nieruchomości prawie wszystkim dotychczasowym dzierżawcom. Główny jednak budynek spółdzielni nie znalazł nabywcy, a jego pogarszający się stan musi budzić niepokój. Toteż w dniu 12 stycznia 2005 r. na kolegium Burmistrza zaproszony został komornik prowadzący sprawę oraz rzeczoznawca majątkowy, który opracował wycenę nieruchomości dłużnika. Rzeczoznawca potwierdził, iż nieruchomość ulega dalszej degradacji przy braku jakichkolwiek zabezpieczeń, co w konsekwencji doprowadzić może do katastrofy budowlanej. Ustalono zatem, iż należy wystąpić do Komornika Sądowego o przeprowadzenie korekty wyceny. Jednocześnie wystąpiono do Likwidatora Spółdzielni „Świt”, by poinformował o poczynionych czynnościach zabezpieczających budynki. W odpowiedzi na pismo Likwidator w dniu 23.01.2006 r. złożył informację z której wynika, iż w jego ocenie tzw. „stara część” budynku nie budzi zastrzeżeń natomiast część dobudowana nigdy nie była ogrzewana, co stanowi przyczynę przemarznięcia zarówno dachu, jak i ścian. Podczas kolegium burmistrza w dniu 26.01.2006 r. podjęto decyzję o powołaniu komisji składającej się z pracowników tutejszego Urzędu, do oceny faktycznego stanu technicznego nieruchomości.

Według najświeższej informacji, uzyskanej od wiceburmistrza Prabut Wojciecha Dołęgowskiego, dokonano już zmiany wyceny głównego budynku, przy czym cenę znacznie obniżono (z pierwotnej kwoty ponad 500.000zł do 187.000zł). Z tej sumy ewentualny oferent mógłby uzyskać 25% zniżkę. Jak z tego wynika, obiekt o ogromnym metrażu jest „do wzięcia” za około 140.000zł. Oferty o sprzedaży głównej części nieruchomości „Świtu” ukazały się w prasie i trwa oczekiwanie na reakcję ewentualnych zainteresowanych podmiotów.

W przypadku pojawienia się konkretnego zainteresowania uruchomiona zostanie procedura drugiego przetargu. Przypomnę, że budżet gminy „wyłożył” środki na zlecenie wyceny, co było warunkiem koniecznym do rozpoczęcia procedur związanych ze sprzedażą. Najprawdopodobniej wyasygnowane środki wrócą do gminnej kasy już po pierwszym przetargu, po formalnym podpisaniu umów notarialnych.

Marek Szulc

wieści z ratusza...**Spotkania, spotkania, spotkania...****W Gdańsku**

27 lutego burmistrz Bogdan Pawłowski spotkał się w Gdańsku z Marszałkiem Województwa Pomorskiego Janem Kozłowskim, Wicemarszałkiem Mirosławem Górskim oraz dyrektorem Zarządu Dróg Wojewódzkich Zdzisławem Jabłonowskim.

Rozmowy dotyczyły inwestycji drogowych w 2006 roku, modernizacji drogi wojewódzkiej nr 522, możliwości utworzenia Kliniki przez prof. Talara w niezagospodarowanych obiektach Szpitala Specjalistycznego w Prabutach oraz możliwości ustanowienia przez Sejmik Województwa Pomorskiego roku 2007 Rokiem Powiśla.

**W Prabutach**

20 stycznia na zaproszenie burmistrza przebywał w Prabutach Wicemarszałek Województwa Pomorskiego zajmujący się problemem leczenia zamkniętego pan Mirosław Górski.

Rozmowy z marszałkiem dotyczyły kondycji finansowej szpitala, wysokości kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia, zagospodarowania pustych pawilonów szpitala oraz określenia zasad przejęcia przez gminę zbędnych szpitalowi nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych znajdujących się w gestii władz województwa pomorskiego.

Marszałek Górski wysoko ocenił realizację programu restrukturyzacji szpitala, którą przeprowadza dyrektor Andrzej Kałużny. Podkreślił, że wysokość kontraktu daje bezpieczeństwo funkcjonowania szpitalowi oraz wyraził wolę poparcia na posiedzeniu Zarządu Województwa Pomorskiego w sprawie przekazania gminie Prabuty niektórych nieruchomości wskazanych przez burmistrza w piśmie skierowanym już wcześniej do Departamentu Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami.

Marszałek poinformował również, że Zarząd Województwa będzie czynił starania aby znaleźć inwestorów na puste i czekające na zagospodarowanie obiekty szpitala.



Spotkanie z marszałkiem Górskim podczas sesji Sejmiku Wojewódzkiego w dniu 13 marca.

Pamięci Wielkiego Polaka

2 kwietnia br. mija pierwsza rocznica śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II. Samorząd lokalny Gminy Prabuty wystąpił z inicjatywą upamiętnienia naszego Wielkiego Rodaka poprzez ustawienie przy Konkatedrze w Prabutach obelisku na Jego cześć.

Poszukiwania odpowiedniego głazu, dzięki kontaktom z gminą Mikołajki Pomorskie skończyły się pomyślnie, teraz intensywna praca czeka P. Leszka Kobylińskiego, który wykona stosowną inskrypcję.



Głaz zainstalowany przy wejściu do Konkatedry

Rusza kanalizacja

Wkrótce rozpocznie się budowa kanalizacji sanitarnej na osiedlu Chodkiewicza i ul. Łąkowej w Prabusach. Przetarg na inwestycję ogłoszony został 10 sierpnia, jego rozstrzygnięcie nastąpiło 3 października 2005 roku. Do przetargu przystąpiło 5 firm. Najkorzystniejszą ofertę złożyło Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjne Budownictwa „Alfa” z Kwidzyna.

Niestety, rozpoczęcie inwestycji zostało wstrzymane w powodu wniesienia protestu do Zespołu Arbitrów Urzędu Zamówień Publicznych w Warszawie przez firmę z Budzyna.

W związku z niekorzystnym dla Prabus postanowieniem Zespołu Arbitrów, prabucki samorząd złożył skargę do Sądu Okręgowego w Gdańsku.

W wyniku ostatecznej rozprawy, która miała miejsce 17 lutego 2006 r., Sąd oddalił odwołanie budzyńskiej firmy i w ten sposób uznał prawidłowość naszego wyboru w postępowaniu przetargowym.

Jest to ogromny sukces prabuckich władz samorządowych, gdyż firma z Kwidzyna zaproponowała cenę o ponad 800 tys zł niższą niż firma z Budzyna. W efekcie udział własny Prabus w inwestycji będzie niższy o ok. 200 tys. zł.

Inwestycja współfinansowana będzie ze środków Unii Europejskiej w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, środków Budżetu Państwa oraz środków własnych Miasta i Gminy Prabuty. Wstępne dofinansowanie inwestycji (na podstawie kosztorysu) ze środków unijnych wynosi 2 mln zł.

W dniu 17 lutego została podpisana umowa z kwidzyńską firmą na realizację budowy kanalizacji.

Procedury przetargowe, dostosowane do standardów unijnych są zmorą samorządowców. W sytuacji, gdy pojawiają się zewnętrzne środki i należałoby skrupulatnie i szybko je wykorzystać, prawo umożliwia przegrany oferentom zaskarżenie wyników przetargu. Rozpoczynają się korowody prawne, sprawy arbitrażowe i sądowe, a przy znanej powszechnie operatywności polskich sądów cenny czas ucieka. Pieniądze pozyskane tu i ówdzie czekają a inni beneficjenci typią na nie pożądlivym okiem.

Prabucki samorząd miał i tak wyjątkowe szczęście, że sprawa ciągnęła się „zaledwie” niespełna 5 miesięcy. Kluczowa dla inwestycji pula środków ze ZPOR mogła poczekać, ale o prolongatę dofinansowania z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska trzeba było od nowa zabiegać wobec malejącej z roku na rok wysokości funduszu i pokaźnej kolejki chętnych do podziału. Na szczęście wszystko wskazuje na to, że dotacja ta, powiązana z rozpoczynającą się inwestycją zostanie uchwalona podczas najbliższej sesji Rady Powiatu

MS

Świetlice jak nowe w Szramowie i Sypanicy

Kultura pod strzechy...

Nie tyle pod strzechy, co pod nowe dachy, na nowe posadzki i w ogrzewane wnętrza. 13 stycznia odbyło się uroczyste otwarcie świetlicy wiejskiej w Szramowie.

Jest to pierwsza zakończona inwestycja w gminie Prabuty zrealizowana ze środków unijnych w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego. W ramach inwestycji budynek został gruntownie wyremontowany: wymieniono poszycie dachowe, stolarkę okienną i drzwiową, położono nową posadzkę, docieplono budynek, położono nową instalację elektryczną oraz wykonano pozostałe roboty wykończeniowe.

Dzięki inwestycji budynek będzie mógł być ponownie użytkowany zgodnie ze swoim przeznaczeniem, gdyż ze względu na swój fatalny stan techniczny wcześniej groził zawaleniem.

Całkowity koszt inwestycji wyniósł 110 500 zł, z tego 46 500 zł to środki własne Miasta i Gminy Prabuty, 64 000 zł zostało pokryte ze środków SPO.



Podczas uroczystego otwarcia symboliczną wstęgę przecinał sołtys Szramowa Marian Beta, Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Fedoruk oraz burmistrz Bogdan Pawłowski. Ceremonię poświęcenia świetlicy poprowadził ks. Infulat Jan Oleksy.

Po oficjalnych uroczystościach mieszkańcy Szramowa wraz z gośćmi sprawdzili wytrzymałość nowej posadzki. Nie napiszę, do białego rana, bo zimową porą brzask późno nadchodzi, ale prawie, prawie...*(i ja tam byłem...)*

Podobna uroczystość, połączona z karnawałową zabawą miała miejsce 10 lutego w Sypanicy. Świetlica wiejska w Sypanicy jest drugim obiektem w naszej gminie wyremontowanym częściowo ze środków unijnych w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego.

W ramach inwestycji wymieniono stolarkę okienną i drzwiową, położono instalację elektryczną oraz dokonano pozostałych prac remontowych wewnątrz obiektu (m.in. naprawę podłogi, malowanie ścian).

(dokończenie na str. 7)

Świetlice jak nowe w Szramowie i Sypanicy**Kultura pod strzechy...**

(dokończenie ze str.6)

Całkowity koszt inwestycji wyniósł ok 40 000 zł, w tym dofinansowanie ze środków unijnych wyniosło 25 940 zł.

W ubiegłym roku ze środków finansowych Programu Odnowy Wsi Pomorskiej w świetlicy wiejskiej w Sypanicy wyremontowano całkowicie poszycie dachowe. Obecnie inwestycje w obiekcie zostały zakończone i świetlica jest w pełni funkcjonalna i przystosowana do użytkowania przez mieszkańców sołectwa.



W uroczystości otwarcia udział wzięli: burmistrz Prabut Bogdan Pawłowski, ks. Infułat Jan Oleksy, Prezes Banku Spółdzielczego w Prabutach Bożena Thiel, Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Fedoruk oraz mieszkańcy Sypanicy. Ceremonię poświęcenia świetlicy poprowadził ks. Infułat Jan Oleksy.

Gościnność obu sołectw nie zna granic, niestety, nie miałem okazji w „sypanickim” spotkaniu uczestniczyć (a może i dobrze...)

www.prabuty.pl i Marek Szulc

Razem łatwiej...**Wspólnie o drogi**

12 stycznia b.r. w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Prabutach odbyło się kolejne spotkanie robocze dotyczące modernizacji dróg wojewódzkich nr 522 i 523 od miejscowości Górki pod Sztumem do miejscowości Gardeja.

W spotkaniu udział wzięli Wicemarszałek Województwa Pomorskiego Mieczysław Struk, dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich w Gdańsku Włodzimierz Kubiak, Wicestarosta Powiatu Kwidzińskiego Andrzej Fortuna, Starosta Powiatu Sztumskiego Zbigniew Zwolenkiewicz, Wójt Gminy Gardeja Jerzy Grabowski, Burmistrz Miasta i Gminy Sztum Leszek Tabor, Burmistrz Miasta i Gminy Prabuty Bogdan Pawłowski oraz Radny Rady Powiatu Marek Szulc.

W trakcie spotkania ustalono, że w ciągu najbliższych 6 miesięcy 2006 r. zostanie wykonana koncepcja modernizacji 52-kilometrowego odcinka oraz wyznaczone zostaną etapy prac dotyczące remontu i modernizacji.

Po ustaleniu wszystkich kosztów związanych z koncepcją Urząd Marszałkowski zwróci się do zainteresowanych samorządów o partycypację w wysokości 25% kosztów koncepcji. Pozostałe 75% pokryje samorząd województwa pomorskiego.

Jednocześnie sygnatariusze listu intencyjnego wybrali jako swojego reprezentanta do kontaktów roboczych z Urzędem Marszałkowskim burmistrza Prabut, będącego współinicjatorem przedsięwzięcia.

W dniu 29 marca w Starostwie Powiatowym w Kwidzynie odbędzie się spotkanie zainteresowanych przedstawicieli samorządów w celu ustalenia paritetu podziału kosztów na wykonanie projektu tej inwestycji.

www.prabuty.pl i MS

**Konwent w Prabutach**

30 stycznia na zaproszenie burmistrza odbyło się w Prabutach spotkanie wójtów i burmistrzów powiatu kwidzińskiego. Podczas spotkania omawiano problematykę związaną z finansowaniem inwestycji wysypiska odpadów w Gilwie Małej oraz opłat za jego korzystanie.

Przyjęto wspólne stanowisko, które zostanie skierowane do Marszałka Województwa Pomorskiego, Wojewody Pomorskiego ws. ustanowienia roku 2007, rokiem Powiśla i organizacji dożynek samorządowo - diecezjalnych województwa pomorskiego.

Uniwersytet seniora

W ostatnim okresie odnotowujemy szczególną aktywność prabuckiego środowiska ludzi w wieku poprodukcyjnym. Wielokrotnie pisaliśmy na naszych łamach o spotkaniach i imprezach organizowanych z powodzeniem przez lokalne koło Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, od kilku lat aktywnie działa zespół wokalny emerytowych nauczycieli, uświetniając okolicznościowe imprezy. Wychodząc na przeciw tej aktywności burmistrz Prabut i dyrektor MGOK zainicjowali powstanie Uniwersytetu Trzeciego Wieku, przedsięwzięcia cieszącego się sporym powodzeniem w większych ośrodkach miejskich. Poważnie brzmiąca nazwa tej formy aktywności seniorów niewiele ma wspólnego z instytucją prawdziwej uczelni, tym niemniej inicjatywa ma na celu dostarczanie w przystępnej formie wszelkiej wiedzy na tematy interesujące starsze pokolenie prabucian. Wśród tematów spotkań, które odbywać się będą co dwa tygodnie znajdują się zagadnienia z zakresu kultury, historii, literatury, ochrony zdrowia, rękodzieła artystycznego, bezpieczeństwa i inne, które wynikną z zapotrzebowania naszych „studentów”.

Inauguracja pierwszego semestru zajęć miała miejsce w sobotę, 11 marca w sali MGOK. Na pierwszej prelekcji p.t. „Fakty i mity w literaturze”, prezentowanej przez kwidzyńskiego dziennikarza i animatora kultury Jerzego Majdę pojawiło się czterdziestoosobowe grono zaproszonych przez nas gości. Po ciekawej pogadance odbył się koncert słowno - muzyczny - taneczny „Piknik pod gwiazdami”, przygotowany pod auspicjami Kwidzyńskiego Centrum Kultury w wykonaniu artystów amatorów z Kwidzyna, Prabut, Sztumu i innych sąsiednich miejscowości. Do grona uniwersyteckich słuchaczy dołączyli widzowie, którzy zechcieli skorzystać z naszego zaproszenia w TV kablowej (i tu znów wyrażę ubolewanie, że zostało sporo wolnych miejsc, a starannie przygotowany program autorstwa Jerzego Majdy zasługiwał na bardziej powszechnej uwadze).

Pierwszy semestr zajęć potrwa do końca maja, oznacza to, że obejmował będzie cykl sześciu spotkań, po czym nastąpi zasłużona wakacyjna przerwa do jesieni. Następne spotkanie uniwersytetu odbędzie się 25 marca a tematem zajęć będzie postać Wielkiego Polaka Jana Pawła II, którego I rocznica śmierci przypadnie niedługo później. Podczas spotkania odbędzie się prezentacja multimedialna filmu dokumentalnego poświęconego życiu Polskiego Papieża, poprzedzona wystąpieniem księdza Radosława.

Formuła spotkań seniorów w ramach Uniwersytetu Trzeciego Wieku jest otwarta, uczestniczyć w nich mogą wszyscy zainteresowani chętni, toteż zapraszamy tych z Państwa, którzy mają chęć pożytecznie i przyjemnie spędzić czas w gronie znajomych. Najbliższe spotkanie - 25 marca o godz. 14 w sali widowiskowej MGOK.

Marek Szulc



„Dziekan” pierwszego roku Jerzy Majda podczas inauguracyjnego wykładu.



Prawie 40-osobowe grono słuchaczy pierwszego semestru słuchało o „Kozietulskim i innych”...



Silne prabuckie trio: Edyta, Milena i Wioleta Kossakówny, niezastąpione solo, w grupie i w chórkach.



„Marina”, „Mexicana”, „Bella donna”, piękne wokalistki i tancerki prezentowały muzykę z lat 50-tych i 60-tych.

z życia naszej parafii... (A.T. Klejnowski)

OJCIEC ANDRZEJ CZESŁAW KLIMUSZKO (1905 – 1980)



Około 10 lat temu, na XVIII Zwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Prabutach, dniu 22 czerwca 1996 roku, Pan Bogusław Krasicki w imieniu środowiska kresowiaków i innych mieszkańców naszego miasta zgłosił wniosek, „aby przy nazewnictwie nowo powstałych ulic, w przyszłości uwzględnić nazwę imieniem Księdza Klimuszki”. W ostatnim czasie wniosek w w/w sprawie ponowiono.

Kim był Ksiądz Klimuszko? O. Kazimierz Kozłowski OFMConv. w przedmowie „Zamiast wstępu” do książki O. Andrzeja Klimuszki pt.: „Moje widzenie świata” (Wyd. Instytut Prasy i Wydawnictw „Novum”, W-wa – 1990), pisze: „Ojciec Andrzej”, „Ksiądz Klimuszko”, „Jasnowidz z Elbląga”, „Uzdrowiciel z Górki” – to najczęściej używane określenia przez ludzi, którzy szukali pomocy u tego kapłana franciszkańskiego, kiedy już wszystko zawiodło”.

O. Andrzej Cz. Klimuszko przyszedł na świat 23 sierpnia 1905 roku we wsi Nierosno pod Sokółką w województwie białostockim. Uczył się w Różanymstoku i w Grodnie. Maturę gimnazjalną zdobył we Lwowie. Pod wpływem lektury „Rycerza Niepokalanej”, miesięcznika wydawanego przez św. Maksymiliana M. Kolbego, wstąpił do Zakonu Ojców Franciszkanów Konwentalnych we Lwowie, gdzie rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne, uwieńczone przyjęciem święceń kapłańskich w Krakowie w 1934 roku wraz z imieniem „Ojca Andrzeja”. Do wybuchu wojny pełnił służbę duszpasterską w Warszawie, a następnie, podobnie jak wielu księży, zmuszony był ukrywać się przed gestapo. Pracował m. in. w Kaliszu, Łodzi, Wierzbicy, Przyłęku i Ciepłowie.

Jego przyjacielem i najbliższym współpracownikiem oraz sekretarzem, O. Lucjusz Chodukiewicz relacjonuje: „Podczas wojny i okupacji wskutek ciągłego zagrożenia i napięcia nerwowego O. Andrzej poznaje w sobie nieznaną dotychczas siłę i możliwości. Intuicyjnie poznaje groźące niebezpieczeństwo. Dzięki temu unika aresztowania przez gestapo w Kaliszu, uchodzi w porę przed napadem bandy rabusiów. Po wojnie osiada w Prabutach, gdzie oprócz pracy duszpasterskiej rozwija nietypową i niezwykłą działalność: na podstawie fotografii osoby zaginionej orzeka, czy ona żyje i gdzie się znajduje. Przecież wiemy, że był to czas ogólnego poszukiwania się osób rozdzielonych zawieruchą wojenną. Ojciec Andrzej zadziwia trafnością orzeczeń, o czym przekonują się po pewnym czasie zainteresowani. Przerywa tę działalność w latach stalinowskich, by powrócić do niej sporadycznie w latach następnych”.

W Prabutach O. Andrzej przebywał w latach 1945 – 1948. Tu, na proboszczowskiej placówce ujawniają się z całą ostrością paranormalne zdolności O. Andrzeja, których pewne sygnały dały o sobie znać już wcześniej – jak

już powiedziano – głównie w okresie wojny. W Prabutach powstaje coś w rodzaju „biura osób zaginionych”, którego sława ściąga do naszego grodu tysiące ludzi. Wielu z nich dzięki pomocy O. Andrzeja odzyskało swoich bliskich, wielu zdobyło informacje o ich śmierci, czy miejscu spoczynku.

W grudniu 1948 roku, zapewne spodziewając się aresztowania przez Służbę Bezpieczeństwa, opuścił w „tajemniczy” sposób Prabuty i osiadł, jak się potem okazało, na południu Polski, w Lubomierzu, niedaleko Rabki, używając przybranego nazwiska Czesław Kiewlicz. Tylko bracia zakonnicy znali jego przeszłość. Następnie przebywał w Kwietnikach, Wyszogrodzie i Nieszawie, skąd dotarł we wrześniu 1961 roku do Elbląga. – oczywiście, po okresie koniecznej konspiracji, O. Andrzej wrócił do własnego imienia i nazwiska.

Będąc w Elblągu, zasłynął wkrótce jako cudowny lekarz – zielarz, niezawodny diagnosta – potrafiący odczytać stan pacjenta ze zdjęć. W okresie elbląskim, po raz wtóry, dopadnie go niechciana sława. Powstanie tu praca „Moje widzenie świata” – spisane doświadczenia, spostrzeżenia i przemyślenia, związane z praktyką w dziedzinie zjawisk paranormalnych, a dotyczących w znaczący sposób wielu dziedzin nauki. Drugą pracą, ukończoną na kilka miesięcy przed śmiercią jest popularny przewodnik zielarski – Herbarium, tj. „Powrót do ziół”, w której O. Andrzej opisał swoje doświadczenia jako zielarza wraz z receptami ziołowymi.

„Zmarł 25 sierpnia 1980 roku o godzinie 15.30 w szpitalu garnizonowym w Elblągu”. – Jak podaje dalej O. Kazimierz Kozłowski – O. Andrzej Klimuszko „umierał w atmosferze powszechnej wdzięczności”... Za jego dobre serce i dłonie Rada Miejska w Elblągu w czasie wiosennej sesji w 1988 roku na wniosek naszego klasztoru nadała jednej z ulic jego imię. Ulica Księdza Klimuszki znajduje się na nowo wznoszonym osiedlu w pobliżu kościoła franciszkańskiego Św. Pawła Ap. A współbracia zakonnicy jego imieniem nazwali nowy budynek katechetyczny – „Dom im. O. A. Klimuszki”. Te wyrazy serdeczności będą przypominać nam człowieka, który odsłonił jakąś cząstką prawdy o sobie i swoim dziele, zawsze godnym uwagi”.

„Będą przypominać” Elblągowi! A Prabutom? – Ulica, apteki, Zespół Szkół, hala sportowa...?

Osoba O. Andrzeja Klimuszki jest celem studiów wielu zainteresowanych. Na przestrzeni lat ukazało się na Jego temat sporo artykułów w prasie; wydano też publikacje książkowe. Jednym z autorów jest Pan Krzysztof Kamiński z Krosna, któremu osobiście wyrażam podziękowanie za nadesłanie mi wraz z dedykacją autorską dwóch egzemplarzy książkowych. Dzięki zachęce Pana Krzysztofa, rozmawiałem z wieloma mieszkańcami naszego miasta na temat pobytu O. Andrzeja Klimuszki w Prabutach. Materiał, który zgromadziłem, przedstawię Państwu w następnym numerze „Gazety Prabuckiej”.

Antoni Tadeusz Klejnowski

Sakrament Chrztu

Chrzcić oznacza „zanurzać” w wodzie. Kto jest ochrzczony, zostaje zanurzony w śmierci Chrystusa, z której powstaje przez zmartwychwstanie z Nim jako „nowe stworzenie” (2 Kor 5,17). Określany jest także jako „obmycie odradzające i odnawiające w Duchu Świętym” (TT 3,5) i „oświecające”, ponieważ ochrzczony staje się „synem światłości” (Ef 5,8).

Na podstawie księgi ochrzczonych rzymskokatolickiej parafii w Prabutach, w roku 2005 – 131 dzieci przyjęło sakrament chrztu świętego. Oto one: Jan Andrzej Furman – 15.01., Aleksandra Zasowska – 22.01., Jakub Chojnowski – 23.01., Mateusz Siłakowski – 29.01., Mateusz Czerkas – 29.01., Szymon Klonowski – 5.02., Konrad Karczmarczyk – 20.02., Michał Kwiatkowski – 5.02., Michał Jerzy Pawelec 26.03., Joanna Monika Wawrznowicz – 26.02., Oliwia Pasternak – 20.02., Kornelia Kierepka – Julian Górtatowski 19.03., Kacper Kozakiewicz – 12.03., Aleksandra Jadwiga Murawska – 27.03., Sandra Trawińska – 12.03., Paulina Trawińska – 12.03., Jacek Urbanowicz – 27.03., Radosław Zaparucha – 26.03., Jakub Sebastian Król – 27.03., Agata Łozińska – 27.03., Nikola Patrycja Krzyżanowska – 19.03., Monika Paszowska – 27.03., Dominika Rolbiecka – 26.03., Natalia Szewczyk (Szewczak) – 27. 03., Maciej Firgolski 27.03., Robert Sadowski – 26.03., Anastazja Iwona Czerkas – 27.03., Weronika Orzechowska – 9.04., Jan Fedoruk – 9.04., Marcel Paweł Jasiewicz – 17.04., Aleksandra Strzelczyk – 1.05., Szymon Kazimierz Żelak – 15.05., Julia Klimek – 1.05., Jakub Przybyła – 21.05., Martyna Racieniewska – 30.04., Ksawier Mirosław Pakulski – 24.04., Nikola Natalia Gałkowska – 7.05., Kacper Marcin Liśkiewicz – 8.05., Dawid Hinz – 14.05., Maciej Sarbinowski – 14.05., Szymon Jakub Węgrecki – 21.05., Szymon Karol Tul – 29.05., Jakub Warumzer 16.05., Nikola Jakubowska – 28.05., Piotr Kluka – 15.05., Patryk Golankowski – 4.06., Maja Moczadło – 4.06., Igor Majewski – 18.06., Alan Piotr Dwornik – 29.05., Karol Wilary – 18.06., Alicja Warchlewska – 25.06., Dominik Ochocki – 11.06., Tomasz Marcin Gorczyca – 3.07., Dominika Kordalska – 12.06., Zofia Przyłucka – 2.07., Patryk Jastrzębski – 18.06., Błażej Szymon Kwolek – 9.07., Dominika Mączyńska – 18.06., Szymon Staniewicz 26.06., Kacper Meller – 21.08., Jakub Pęczak – 3.07., Bartosz Kacper Kamiński – 13.08., Oskar Marcel Obiała – 3.07., Kacper Michał Dybich 9.07., Szymon Orzechowski – 7.08., Adam Pietkiewicz – 10.07., Julia Aleksandra Piotrkowska – 24.07., Kamila Andrzejewska – 17.07., Szymon Piotr Pajewski – 31.07., Patrycja Markowska – 27.07., Iga Stefańska – 24.07., Oktawia Koniszewska 30.07., Mikołaj Orzechowski – 13.08., Robert Jakub Konopacki – 6.08., Paweł Łazarczyk -20.08., Anna Gasińska – 14.08., Zofia Świechowicz – 14.08., Mikołaj Wawel – 10.09., Oliwia Anna Reszka – 6.08., Wiktoria Julia Gadecka 21.08., Marcel Narolski – 27.08., Michał Sokołowski – 17.09., Mikołaj Baranow – 3.09., Miłosz Kacper Drogosz – 17.09., Maciej Kurjata 18.09., Alicja Szelaż – 25.09., Alicja Strzeżniewska – 4.09., Emilia Kłosińska – 17.09., Oliwia Kłuba – 10.09., Paweł Górtatowski – 10.09., Agata Strzelec – 18.09., Amelia Sosnowska – 25.09., Miłosz Pisarek – 25.09., Żaneta

Maria Lechowska 2.10., Julia Mikołajków – 2.10., Natalia Pacocha – 2.10., Wiktoria Zakrzewska – 8.10., Oliwia Dominika Waszewicz – 8.10., Marcin Kozielec – 23.10., Klaudia Marczyk – 30.10., Izabela Przybysz – 29.10., Weronika Baran – 30.10., Mateusz Józef Wandzel – 5.11., Natalia Szerejka – 22.10., Dominik Maciej Korzepa – 12.11., Patryk Nikolas Dembowski – 12.11., Maciej Krzysztof Koltek – 13.11., Maciej Strużyński – 12.11., Amelia Dołęgowska – 11.11., Paulina Marianna Głogowska – 19.11., Klara Maria Kapica – 18.12., Klaudia Ulatowska – 25.12., Oliwia Weronika Jakubowska – 18.12., Martyna Marzec – 25.12., Maciej Chmielecki – 25.12., Dawid Głowienka – 10.12., Wiktoria Lewandowska – 25.12., Konrad Kościelski – 25.12., Oliver Aleksander Grabka – 25.12., Zuzanna Chuderska – 25.12., Aleksandra Anna Rucka – 18.12., Karolina Ponikowska – 25.12., Patryk Wojciech Kłuba – 25.12., Wiktoria Nowińska 25.12., Paweł Laskowski – 10.12., Wiktoria Pudlak – 25.12., Nadia Leokadia Wajs – 25.12., Michał Julina – 25.12., Szymon Szpeflik – 25.12., Martyna Dudalska – 25.12..

Chrzest jest konieczny do zbawienia dla tych, którym była głoszona Ewangelia i którzy mieli możliwość przesłania o ten sakrament (Kompendium KKK – 261).

Wszystkim P.T. w/w Ochrzczonym życzymy dobrego zdrowia oraz opieki Bożej i Niepokalanej. Szczęść Boże!

Opracował: Antoni T. Klejnowski

Sakrament Małżeństwa

Bóg, który jest Miłością i stworzył człowieka z miłości, powołał go także do miłości. Stwarzając mężczyznę i kobietę, powołał ich w małżeństwie do głębokiej wspólnoty życia i miłości, tak że „już nie są dwoje, lecz jedno ciało” (9Mt 19,6). Błogosławiąc im, Bóg powiedział: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się” (Rz 1,28).

Na podstawie księgi małżeństw rzymskokatolickiej parafii św. Wojciecha w Prabutach, w roku 2005 – 39 par zawarło sakramentalny związek małżeński. Oto one: 1. Sławomir Marek Urbański – Ewa Kozaczuk, 4.06.; 2. Marcin Strzelec – Agnieszka Szostek, 27.03.; 3. Adam Rebeszko – Wioletta Kłosińska, 9.04.; 4. Tomasz Gosik – Ewa Zakrzewska, 4.06.; 5. Rafał Marut – Magdalena Pilewska, 11.06.; 6. Paweł Piotr Malec – Katarzyna Chmielewska, 4.06.; 7. Marian Sekściński – Jadwiga Michewicz, 4.06.; 8. Michał Krystian Jabłoński – Sylwia Łukaszewska, 25.06.; 9. Emil Mariusz Raciniewski – Aniela Kozibiska, 18.06.; 10. Luka Rizioli – Kinga Maliszewska, 19.06.; 11. Mariusz Orczykowski - Aneta Małgorzata Braszkowska, 25.06.; 12. Mieczysław Jurewicz – Krystyna Machura-Istel, 25.06.; 13. Leonard Konrad Roźniak – Krystyna Anna Jasińska, 1.07.; 14. Marcin Nowiński – Karolina Bernadeta Urbanowicz, 2.07.; 15. Marcin Edeński – Aneta Katarzyna Mierzyńska, 2.07.; 16. Piotr Lange – Magdalena Danuta Wysoka, 30.07.; 17. Zbigniew Andrzej Buraczyński – Renata Edyta Ormowska, 30.07.; 18. Arkadiusz Pałys – Agnieszka Rychlik, 6...08.; 19. Dariusz Paweł Leicht – Aneta Maria Szalas, 6.08.; 20. Krzysztof Jarosław Goraj – Ilona Daleka, 13.08.; 21. Adam Dąbrowski – Beata Kamińska, 13.08.;

z życia naszej parafii... (A. T. Klejnowski)

Sakrament Małżeństwa (c.d.)

22. Bogdan Supiński – Wanda Urszula Cholewa, 16.08.; 23. Jacek Dudalski – Agnieszka Kwolik, 20.08.; 24. Marcin Jan Duch – Agnieszka Mariola Braszkowska, 27.08.; 25. Damian Władysław Narolski – Bożena Durkiewicz, 27.08.; 26. Michał Tatar – Sylwia Traskowska, 3.09.; 27. Mariusz Wawel – Joanna Baran, 10.09.; 28. Marcin Mankowicz – Patrycja Aneta Mączyńska, 17.09.; 29. Marcin Wiktor Liśkiewicz – Anna Strzelczyń, 17.09.; 30. Zbigniew Kondel – Beata Szczotka, 17.09.; 31. Zbigniew Marcin Zubeł – Magdalena Elżbieta Sasin, 24.09.; 32. Radosław Zubeł – Anna Napiórska, 24.09.; 33. Benoit Auzannet – Joanna Jarzynka, 24.09.; 34. Piotr Michalski – Sylwia Katarzyna Staniewicz, 1.10.; 35. Damian Golankowski – Monika Kondel, 1.10.; 36. Krzysztof Pazdan – Anna Braszkowska, 15.10.; 37. Janusz Wysoki – Justyna Niczyporuk, 19.11.; 38. Daniel Wasiewicz – Patrycja Stępień, 25.12.; 39. Arkadiusz Marek Nadolski – Iwona Dedańska, 25.12.

Wszystkim P.T. w/w Parom Małżeńskim życzymy dużo miłości, zdrowia i długich lat wspólnego, szczęśliwego życia !

Opracował: Antoni T. Klejnowski

Pogrzeb chrześcijański

Dzień śmierci jest dla chrześcijanina, po zakończeniu jego życia, dopełnieniem jego nowego życia rozpoczętego na chrzcie, wzmocnionego przez bierzmowanie i karmionego Eucharystią, będącą antycypacją uczyty niebieskiej. Chrześcijański sens śmierci ukazuje się w świetle Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa, naszą jedyną nadzieję; chrześcijanin, który umiera w Chrystusie Jezusie, „opuszcza ciało i staje w obliczu Pana” (1 Kor 5,8).

W księdze zmarłych rzymskokatolickiej parafii św. Wojciecha w Prabutach, wpisano w 2005 roku 100 zgonów: Mirosław Józef Jałoszyński, ur.1951, zm.30.12.2004r.; Jadwiga Olszewska, ur.1922, zm.30.12.2004 r.; Roman Wójcik, ur.1961, zm.11.01.; Czesław Lech, ur.1956, zm.12.01.; Beata Kulmanowska, ur.1972, zm.18.01.; Marian Żelazowski, ur.1926, zm.19.01.; Agnieszka Domańska, ur.1925, zm.20.01.; Grażyna Demczyńska, ur.1951, zm.23.01.; Teodor Buszkiewicz, ur.1926, zm.23.01.; Piotr Wójcie, ur.1973, zm.9.01.; Henryk Mendalka, ur.1926, zm.3.02.; Bogusława Hinz, ur.1960, zm.8.02.; Lech Henryk Gołębiowski, ur.1951, zm.10.02.; Stanisław Milewski, ur.1945, zm.13.02.; Eudokia Mazurkiewicz, ur.1910, zm.13.02.; Jadwiga Sowa, ur.1927, zm.14.02.; Zygmunt Jerzy Gorczyca, ur.1924, zm.15.02.; Bronisława Babraj, ur.1922, zm.27.02.; Kazimierz Budner, ur.1926, zm.2.03.; Marianna Podpasek, ur.1910, zm.12.03.; Teodor Bernard Reks, ur.1955, zm.116.03.; Jan Gumiński, ur.1922, zm.24.03.; Katarzyna Nadolska, ur.1977, zm.26.03.; Tadeusz Witkowski, ur.1921, zm.26.03.; Teresa Krystyna Andrzejewska, ur.1943, zm.29.03.; Krystyna Janina Kowalska, ur.1936, zm.28.03.; Barbara Korzepa, ur.1953, zm.24.03.; Jan Skóra, ur.1941, zm.1.04.; Weronika Giedrys, ur.1920, zm.3.04.; Rudolf Budrewicz, ur.1923, zm.7.004.; Helena Okrzymowska, ur.1914, zm.16.04.; Je-

rzy Stanisław Gosz, ur.1946,, zm.19.04.; Janina Dymidowska, ur.1924, zm.24.04.; Józefa Jędrzejowska, ur.1931, zm.25.04.; Bronisława Brodowska, ur.1922, zm.26.04.; Erika Kwiatkowski, ur.1951, zm.8.04.; Emilia Bomba, ur.1928, zm.30.04.; Ryszard Tadeusz Krajeński, ur.1954, zm.14.05.; Marta Helena Budrewicz, ur.1928, zm.22.05.; Marta Dudalska, ur.1912, zm.3.06.; Irena Barbara Kuriata, ur.1935, zm.8.06.; Jerzy Rydzyński, ur.1936, zm.10.06.; Wacław Kozakiewicz, ur.1935, zm.12.06.; Bronisława Gołębiowska, ur.1915, zm.22.06.; Jerzy Laszkowski, ur.1929, zm.23.06.; Zygmunt Chrobot, ur.1944, zm.24.06.; Ryszard Józef Anglik, ur.1951, zm.28.06.; Henryk Turowicz, ur.1937, zm.3.07.; Helena Brzozowska, ur.1923, zm.2.07.; Marian Witold Łukiański, ur.1930, zm.5.07.; Krzysztof Widomski, ur.1967, zm.6.07.; Janina Dyc, ur.1972, zm.2.07.; Władysław Sygnarski, ur.1914, zm.6.07.; Stanisław Żmijewski, ur.1952, zm.7.07.; Genowefa Lech, ur.1910, zm.8.07.; Ryszard Staszczak, ur.1949, zm.8.07.; Ewa Halina Daroszevska, ur.1950, zm.11.07.; Mieczysław Szyszkowski, ur.1943, zm.17.07.; Ryszard Lech, ur.1939, zm.21.07.; Władysław Grzegorzczak, ur.1933, zm.22.07.; Jerzy Socha, ur.1943, zm.23.07.; Wiesław Domżański, ur.1952, zm.25.07.; Irena Romanowska, ur.1921, zm.21.07.; Alicja Bernadeta Lizińska, ur.1950, zm.29.07.; Józef Romański, ur.1954, zm.6.08.; Wincenty Kolejko, ur.1927, zm.8.08.; Zdzisław Makowski, ur.1938, zm.10.08.; Czesław Radomski, ur.1950, zm.10.08.; Piotr Palczak, ur.1976, zm.15.08.; Halina Mościska, ur.1916, zm.12.08.; Anna Markowicz, ur.1928, zm.24.08.; Mieczysław Krajnik, ur.1935, zm.26.08.; Stanisław Koszalski, ur.1937, zm.30.08.; Leonard Gunajew, ur.1924, zm.1.09.; Mieczysław Zaremba, ur.1935, zm.8.09.; Czesław Kalinowski, ur.1925, zm.17.09.; Wiktoria Sokołowska, ur.1922, zm.23.09.; Krystyna Jadwiga Pilarska, ur.1940, zm.26.09.; Józef Serafinowicz, ur.1925, zm.29.09.; Sylwestra Szkop, ur.1923, zm.4.10.; Władysława Gałczyńska, ur.1922, zm.9.10.; Apolinary Błachewicz, ur.1935, zm.14.10.; Tadeusz Sibila, ur.1927, zm.23.10.; Jan Wodniak, ur.1957, zm.26.10.; Edward Wisiński, ur.1957, zm.29.10.; Jadwiga Markowska, ur.1939, zm.29.10.; Bronisław Kowalski, ur.1930, zm.3.11.; Klemens Suwiński, ur.1914, zm.6.11.; Helena Jurys, ur.1926, zm.21.11.; Helena Guban, ur.1930, zm.25.11.; Zofia Wysoka, ur.1925, zm.26.11.; Karolina Łukaszewska, ur.1949, zm.29.11.; Stanisława Kruszczyńska, ur.1933, zm.30.11.; Józef Michniewicz, ur.1921, zm.2.12.; Kazimiera Ślipska, ur.1927, zm.4.12.; Kazimiera Kuś, ur.1936, zm.6.12.; Janina Barańska, ur.1929, zm.8.12.; Anna Bobowska, ur.1932, zm.17.12.; Lech Nowakowski, ur.1946, zm.27.12.; Aurelia Tatar, ur.1932, zm.28.12..

Obřędy pogrzebu, mimo że uwzględniają sytuację i tradycje różnych regionów, wyrażają paschalny charakter śmierci chrześcijańskiej w nadziei zmartwychwstania i sens jedności ze zmarłym, szczególnie przez modlitwę i oczyszczanie jego duszy (Komentarz KKK-355).

Rodzinom w/w Ś.P. Zmarłych składamy wyrazy głębokiego współczucia i szczerego żalu, łącząc się z Nimi w cichej modlitwie.

opracował Antoni T. Klejnowski

O ligowe punkty na hali?

Rozmawiam z radnym Sebastianem Czają o nowej sportowej inicjatywie

Marek Szulc: *Słyszałem o nowym sportowym przedsięwzięciu, związanym z funkcjonowaniem hali sportowej. Wiem też, że zaangażowałeś się w te działania. Na czym one polegają?*

Sebastian Czaja: Wspólnie ze znajomymi, z którymi przez wiele lat graliśmy razem w koszykówkę doszliśmy do wniosku, że warto byłoby, korzystając z wybudowania hali sportowej w Prabutach, utworzyć drużynę koszykarską. I tak się zaczęło, zebraliśmy chętnych do tego przedsięwzięcia i efektem jest funkcjonujący, od początku tego roku, klub koszykarski o nazwie PTK „Gryf” Prabuty.

M.S.: *Zatem macie już władze klubu?*

S.C.: Koledzy obdarzyli mnie zaufaniem i zostałem wybrany prezesem klubu, w skład zarządu weszły znane i doświadczone w tej materii osoby; wiceprezesem został Krzysztof Papis, doświadczony organizator imprez sportowych, a sekretarzem Robert Budka nauczyciel WF-u w Gimnazjum w Prabutach. Skład Komisji Rewizyjnej tworzą: Przemek Galiniewski, Piotr Pietryga oraz Przemek Sawicki.

M.S.: *Czy liczysz na powstanie zespołu o charakterze wyczynowym, ulokowanym w oficjalnej hierarchii ligowej?*

S.C.: Poniekąd już jest to w jakiś sposób klub wyczynowy, trenujemy regularnie trzy razy w tygodniu, a w październiku tego roku przystępujemy do rozgrywek Okręgowej Ligi Seniorów w koszykówce (odpowiednik IV ligi).

M.S.: *To musicie mieć jakiegoś trenera, który by Was odpowiednio przygotował do rozgrywek?*

S.C.: Tak, obecnie zatrudniamy doświadczonego trenera, który na co dzień pracuje również z młodzieżą w Baskcie Kwidzyn, Pana Gracjana Galickiego. Przypomnę tylko, że drużyna seniorów Basketu Kwidzyn występuje w I lidze, a więc jest to najlepsza wizytówka naszego doświadczonego trenera.

M.S.: *Skąd klub będzie czerpał środki na swoje utrzymanie?*

S.C.: Z tym są największe problemy. Na dzień dzisiejszy płace trenera pokrywamy z własnych składek członkowskich. Prowadzimy rozmowy z kilkoma przedsiębiorcami z terenu Prabut, którzy mogliby nas ewentualnie wesprzeć finansowo i umożliwić dalszy rozwój klubu. Liczymy również na pomoc miasta.

M.S.: *Jakie macie plany związane z dalszym rozwojem klubu?*

S.C.: Na przełomie marca - kwietnia zostanie utworzona przy klubie szkoła koszykarska dla chłopców ze szkół podstawowych w dwóch grupach wiekowych, która będzie miała za zadanie szkolenie młodzieży od podstaw i przygotowanie ich do rozgrywek w lidze wojewódzkiej.

W ramach szkoły mamy zamiar również organizować dla zawodników wyjazdy na mecze I ligi oraz na basen do Kwidzyna, jako formę zorganizowania wolnego czasu dla młodzieży.

M.S.: *Co powiedziałbyś innym osobom, które chciałby również utworzyć klub sportowy w Prabutach?*

S.C.: Przede wszystkim - „odwagi”. Mamy piękny obiekt sportowy w postaci hali, ona została wybudowana między innymi po to, by sport w Prabutach odżył. Mamy wielu trenerów, nauczycieli, którzy są w stanie doprowadzić sport do bardzo wysokiego poziomu. Młodzież w Prabutach jest naprawdę utalentowana i trzeba jej pomóc się rozwijać, najlepszym tego przykładem jest Paulina Urbanowicz, brązowa medalistka Mistrzostw Polski w biegu na 1500m z przeszkodami. Tylko dlaczego ten medal był zdobyty w barwach Rodła Kwidzyn? Trenerze Krasieński – ODWAGI!!!!!!

M.S.: Dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia, cheerleaderki już ćwiczą!

Silni ludzie na hali

W dniu 10.02.2006 w Miejskiej Hali Sportowej w Prabutach odbyły się zawody „siłaczy” w wyciskaniu sztangi na ławeczce poziomej leżąc. W zawodach wystartowało 18 zawodników w trzech kategoriach. Oto wyniki:

W kat. do 75 kg: Im. Marcin Kłosiński - 105 kg, IIm. Mariusz Warchlewski - 95 kg, IIIIm. Marcin Crostek - 90 kg

W kat. do 90 kg: Im. Wojciech Kropidłowski - 120 kg, IIm. Marek Kosek - 115 kg, IIIIm. Rafał Grabara - 110 kg

W kat. powyżej 90 kg: Im. Andrzej Stosik - 180 kg, IIm. Artur Grabara - 170 kg, IIIIm. Mariusz Woźniak - 130 kg

W zawodach tych jako goście udział brali:

Tomasz i Marcin Lenarciakowie, medaliści Mistrzostw Świata w wyciskaniu z ławeczki oraz Jarosław Dymek, i Wojciech Szymkowiak.



Na hali też kopali

28.01.2006 odbył się turniej piłki nożnej radnych i urzędników powiatu kwidzyńskiego. W turnieju zwyciężyło tradycyjnie mocne Ryjewo, wyprzedzając gospodarzy oraz drużyny z Kwidzyna i Gardeji.

rozmaitości...

Horoskop na wiosnę

BARAN Wygrasz w totka trzy i pół miliona. Bardzo, ale to bardzo ucieszy to bliską Ci osobę, która odziedziczy te pieniądze, jako że ty dostaniesz zawału zaraz po losowaniu.

BYK Wiosną będziesz tak ciężko pracować, że zorientujesz się o co tak właściwie chodzi w życiu dopiero pod kropłówką.

BLIZNIĘTA W tym miesiącu zakocha się w Tobie osoba o jakiej tylko marzą inni. Kiedy zdecydujesz się już z nią zostać i spalisz za sobą wszystkie mosty okaże się, że ta zjawia jest, niestety, bezdennie głupia i na dodatek nie sposób jej się teraz pozbyć.

RAK Doskonały czas na założenie własnego interesu. Raki właśnie w kwietniu są pod wpływem szczęśliwej gwiazdy. Warto pożyczyć z banku dziesięć milionów i zainwestować je. W maju natomiast kłopoty finansowe - bank poprosi o spłatę raty i odsetek.

LEW Lew, królewskie zwierze, powinien bardzo poważnie zastanowić się nad karierą polityczną. Niech wiec nie zwlekając zacznie przygotowywać się do tej roli poprzez grzebanie w brudach, kłamanie osobom najbliższym i to koniecznie w żywe oczy, obrzucanie błotem sąsiadów, naciąganie na pieniądze rodziny, i kiedy będą mu pluli w twarz niech odpowie, że to deszcz pada. Czekaj na bliskie wybory.

PANNA Dla osób spod tego znaku spokojny miesiąc - tak jak poprzedni i tak jak następny. Trochę emocji pod koniec maja, kiedy uświadomią sobie, że najbliższa zmiana w ich życiu, to emerytura i to bez względu na lata, jakie im jeszcze do niej zostały.

WAGA Rodzina nareszcie doceni Twe wysiłki. W konsekwencji ich przejrzenia na oczy, w ciągu tygodnia, zostaniesz sam, jak palec.

SKORPION Upragniony, luksusowy samochód stanie się Twoją własnością. Ale pamiętaj, abyś w trakcie pilnowania go przywiązał się łańcuchem do koła na wypadek zaśnięcia. Bądź też przezorny i kup broń, bo mafia potrafi być teraz bardzo brutalna.

STRZELEC Tak długo oczekiwany wyjazd na wczasy wreszcie się urealni. Po powrocie pamiętaj, żeby robić zakupy tuż przed zamknięciem „Biedronki”, bo wtedy czerstwy chleb jest przeceniany.

KOZIOROZEC Wiele miłych wizyt. Nawet pieniędzy nie będziesz musiał wydawać, bo goście przyjdą z własnym alkoholem i zakąskami. Pod koniec miesiąca poproś lekarza, żeby Esperal wszył ci w pośladek, a nie pod pachą - pod pachą strasznie uwiera.

WODNIK Przejdiesz metamorfozę. Bliska już wiosna całkowicie Cię odmieni - zarówno psychicznie, jak i fizycznie. Patrząc rano w lustro nie krzycz za głośno: „Tato, a co ty robisz w mojej łazience!”, bo obudzisz rodzinę i ona też zacznie krzyżeć.

RYBY Wreszcie uwolnisz się od problemu, jaki towarzyszy Ci już od dłuższego czasu. Dlatego lepiej, żebyś już teraz zaczął uczyć się grypsery. Przypomnij swojemu obrońcy, aby wyraźnie podkreślał, że działałeś w afekcie i będąc chwilowo niepoczytalnym.

127

Okno, kraty,
czarna mgła,
przecieram rzęsy,
mgła jaśnieje.

Na trawniku
rybitwy, kawki.

Razem wołają:

Jagoda, Jagoda

Kochaj go!

Sen to

czy jawa?

Bóg jedynie to wie...

Nadzieja samotnego

Miłość marzeniem każdego
Marzeniem moim również
Dziewczyno moich snów
szarych i kolorowych,
rzeczywistych i nierealnych...
Nadziejo, bądź spełnieniem

Leszek Łukaszewski

Grudziądz 10.10.05 spacerniak więzienny

Oto oryginalne cytaty z arkuszy ocen pracownika:

Wnosi dużo radości, kiedy wychodzi z pokoju.

*

Podarował nauce swój mózg zanim go zaczął używać.

*

Ma dwa mózgi, jeden się zgubił, a drugi poszedł go szukać.

*

Jeśli mu dasz grosz za myślenie, dostaniesz jeszcze resztę.

*

Niektórzy piją ze źródła wiedzy; on tylko wypłukał gardło.

*

Zatrudniając go pozbawiliśmy jakąś wioskę lokalnego głupka.

*

Ta młoda dama sprawia wrażenie dokładnej. I tylko sprawia wrażenie.

*

Jest płytszy niż kałuża na parkingu

*

Dużo czasu zabiera mu nie dojście do żadnych wniosków

*

Jeżeli byłby jeszcze trochę głupszy, musiałyby być podlewany dwa razy w tygodniu.

*

Trudno uwierzyć, że kiedyś pokonał tysiące innych plemników

Komunalka? Było kiedyś coś takiego...

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, zwane potocznie „komunalką” to zamierzczyła przeszłość, o czym zdają się nie wiedzieć niektórzy mieszkańcy Prabut. I nie o zmianę nazwy tu chodzi (w międzyczasie było jeszcze Gospodarstwo Pomocnicze d/s GKIM), istniejąca od wielu lat spółka ZGM - Zakład Gospodarki Mieszkaniowej ma zupełnie inne zadania i kompetencje niż dawna „komunalka”, wynikające z kolejnych zmian prawnych dotyczących gospodarki mieszkaniowej.

Dzisiejsza spółka ZGM jest administratorem substancji mieszkaniowej, którą zarządza w imieniu gminy, będącej właścicielem części zasobów a także w imieniu prywatnych właścicieli mieszkań, tworzących wraz z gminnymi lokatorami wspólnoty mieszkaniowe. Można powiedzieć, że ZGM wykonuje na rzecz wspólnot świadczenia związane z zarządzaniem i dodać należy, że nie musi być w tym zakresie monopolistą, bowiem zarządzanie substancją mieszkaniową podlega normalnym prawom rynku.

Piszę te oczywiste, wydawałoby się rzeczy dlatego, że spotykamy się często jeszcze z niezrozumieniem roli administratora. Petenci domagają się nieraz daleko idących świadczeń remontowych, omijając instytucję wspólnoty mieszkaniowej, która jako jedyna jest władna podejmować ważne decyzje, związane z utrzymaniem budynku we właściwym stanie. Wspólnotę mieszkaniową tworzą właściciele lokali mieszkalnych, każdy z prawem swojego głosu oraz przedstawiciel gminy, właściciela mieszkań nie wykupionych, także z jednym głosem, niezależnie od ilości gminnych mieszkań w budynku. Z tego wynika, że generalnie prywatni właściciele stanowią we wspólnocie większość i mogą przeforsować każdą uchwałę, którą uważają za stosowną. Koszty finansowe takich decyzji ponoszą proporcjonalnie do swojego udziału w powierzchni budynku. Może się zdarzyć, że dwóch właścicieli mieszkań przegłosuje „gminę”, choćby miała w danym budynku więcej mieszkań. W konkluzji: nie ma sensu wydeptywać ścieżek do Prezesa Edmunda Krawczyka czy burmistrza Prabut z wnioskami o remont poszycia dachowego, wymianę instalacji, remont klatki schodowej czy ocieplenia budynku. Wystarczy w tej sprawie podjąć uchwałę na corocznym zebraniu wspólnoty lub zwołanym na żądanie zebraniu nadzwyczajnym, analizując przedtem swoje bankowe wydruki. Administrator na żądanie wspólnoty załatwi stosowne projekty i znajdzie wykonawcę, a swoją część kosztów pokryje z czynszów, płaconych przez lokatorów.

Czego zatem możemy oczekiwać od zarządcy, oprócz rozliczania kosztów zarządu i usług zewnętrznych oraz gromadzenia środków ze składek remontowych na oddzielnych kontach wspólnot? Właściciele mieszkań - rzetelności i racjonalności w gospodarowaniu wpłacanymi przez nich pieniędzmi i zadawalającego poziomu usług, lokatorzy mieszkań gminnych - określonych świadczeń, wynikających z obowiązku właściciela pobierającego

czynsz. Zakres tych świadczeń jest ściśle określony przez ustawy sejmowe i uchwały Rady Miejskiej.

Nie ma tu miejsca na szczegółową informację dotyczącą zakresu powinności właściciela wobec lokatorów komunalnych i wykazu prac i remontów, które lokator winien wykonać na własny rachunek. W tej sprawie odsyłam zainteresowanych do zarządcy lub do „mieszkaniówki” w MGOPS. Wiedza na ten temat pozwoli uniknąć wielu nieuzasadnionych roszczeń, psujących krew lokatorom i pracownikom samorządowym. Powszechnie wiadomo, że gminna substancja mieszkaniowa w wyniku wieloletnich zaniedbań jest mocno zdegradowana. Zarządca dysponuje określoną pulą środków z wpłacanych (a czasem nie wpłacanych) czynszów i w ramach tych środków może świadczyć swoje wobec lokatorów powinności. Aby uniknąć bałaganu i śmiertelnego dla spółki ujemnego bilansu rokrocznie sporządzany jest plan remontów, uwzględniający skalę potrzeb ale również możliwości właściciela. Jak się znaleźć w gronie szczęściarzy objętych planem? Z praktyki samorządowej wiem, że im więcej lokator jest w stanie wyasygnować własnych sił i środków na remont, tym prędzej i więcej może oczekiwać od właściciela. Molestowanie administratora o urwaną klamkę czy zepsuty kran, gdy w domu jest mężczyzna o zdrowych rękach na pewno sprawy nie ułatwia. I nie zapominajmy, że administrator też człowiek, a już zazdrościć mu nie ma czego, za żadne pieniądze bym nie chciał...

Marek Szulc

Szansa na mieszkanie

Informujemy Państwa, że prowadzone są intensywne prace projektowe budynku, który powstanie we współpracy z Towarzystwem Budownictwa Społecznego. Budynek, zlokalizowany przy ul. Mickiewicza zasiedlony zostanie przez pierwszych lokatorów najpóźniej w 2007r.

W styczniu otrzymaliśmy informację, że przyznany został kredyt na budowę drugiego budynku! Jest więc szansa, że kolejne rodziny będą mogły w krótkim czasie otrzymać mieszkanie, decyzja o rozpoczęciu inwestycji uzależniona jest jednak od liczby chętnych osób. Zapraszamy zainteresowanych do złożenia odpowiednich wniosków.

Druki i informacje otrzymać można w MGOPS, (pok. nr 15a tel. 0-55-2782029) lub w Biurze Obsługi Ludności UMiG (parter, tel. 0-55-2782001). Szczegółowe informacje - TBS Kwidzyn (tel.0-55-2799980). Termin składania wniosków - do 31.03.2006. Wprawdzie termin ten jest, z uwagi na opóźniony cykl wydania gazety, dość napięty, ale towarzyszą również listy rezerwowe na wypadek wycofania się kogoś z chętnych. Zachęcamy Państwa do przyjrzenia się ofercie TBS, wydaje się ona najprostszą i stosunkowo najtańszą drogą do rozwiązania powszechnych problemów mieszkaniowych.

(wg informacji UMiG - MS)

ZUS-u nie naciągniesz...

Mieszkancka Prabut onegdaj stawała przed komisją ZUS-owską w Elblągu. W celu skompletowania dokumentów pobrała z archiwum naszego szpitala swoje zdjęcie RTG. Pani orzecznik wnikliwie spoglądała raz na zdjęcie, raz na naszą panią, pisała coś w swoich papierach. Po kilku dniach przyszła decyzja odmowna. Gdy niedoszła rencistka próbowała przejrzeć jeszcze raz komplet dokumentów, zauważyła ze zgrozą, że na jej zdjęciu rentgenowskim widnieją męskie genitalia. Okazało się, że pacjent z Kisielic o tym samym nazwisku miał też zdjęcie w archiwum...Skarga do ZUS-u i zapowiedź pisma procesowego nie spotkała się z żadną reakcją ZUS-u. Kobieta, której nie było stać na cywilne procesy sądowe odpuściła sobie. Zdjęcie zachowała na pamiątkę. No cóż, w opinii pani orzecznik, posiadanie męskich atrybutów przez kobietę nie jest uznawane za inwalidztwo. Chyba lepiej, jak ktoś ma za dużo niż za mało... MS

Dyrekcja szpitala dziękuje

W niedzielę, 29 stycznia w prabuckim szpitalu miała miejsce poważna awaria - do starej kotłowni i kanału ciepłowniczego dostało się około 1500 m³ wody. Na pomoc przybyły 3 sekcje OSP, z Prabut, Sypanicy i Szramowa. Nie bacząc na weekendową porę strażacy przez 4 godziny wypompowywali wodę. Dyrektor Andrzej Kałużny poprosił mnie o publiczne podziękowanie, co z przyjemnością niniejszym czynię.

Badanie wzroku

Okazuje się, że lepiej słyszymy, niż widzimy. Ostatnie badania wzroku nie „wystarczyły” dla wszystkich chętnych, dlatego firma „Visus” organizuje drugą turę badań w dniu 4 kwietnia w godz. 10-15 w MGOK. Samo badanie-20zł, z zamówieniem szkieł lub opravek - darmowe.

Kiedyś akcje, dziś obligacje...



Akcja prabuckiej fabryki cukru z 1 lipca 1883r (dziś „Hydroster”), wartości ówczesnych 1000 marek. Wydano 800 sztuk. Na niemieckiej internetowej giełdzie ktoś chce za ten papier 180 Euro. Taka kasa...Nasz Piotr nie kupi...

Uwaga na oszustów!

Miałem informacje, że zamieszczone niegdyś ostrzeżenie w „Gazecie Prabuckiej” uchroniło kilka osób przed oszustami działającymi w sieci telefonów stacjonarnych. Dlatego przeczytajcie to.

„Tu Era Omnix. Wygrałeś w naszym konkursie zestaw kina domowego, aby potwierdzić odbiór nagrody wyślij SMS o treści 668xxxxxx na numer 1120”

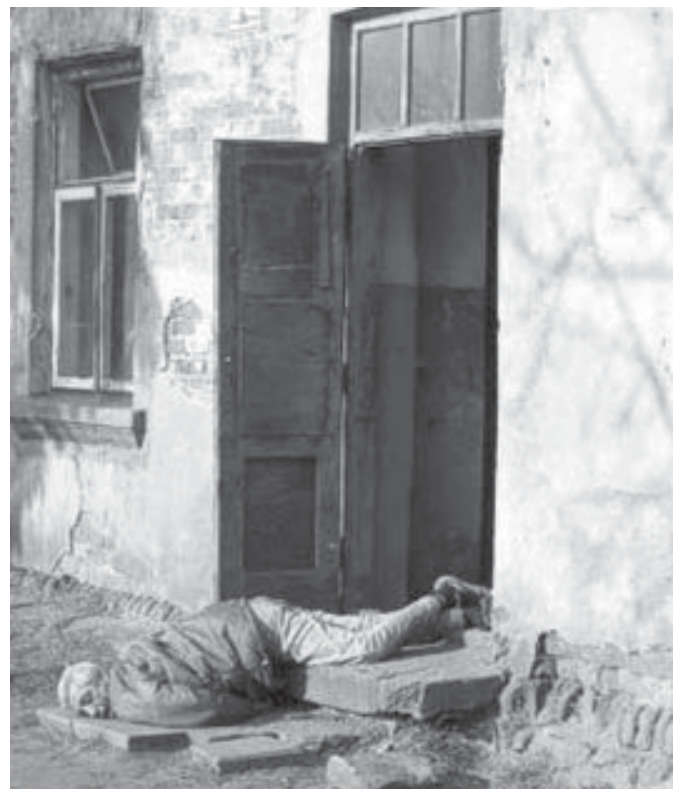
„Z okazji urodzin ERA otrzymałeś 20 darmowych minut! Aby potwierdzić wyślij 9-cyfrowy kod 696xxxxxx na numer 1120”.

Takiej treści SMS-y otrzymują abonenci sieci Era. Jeśli na nie odpowiadają, doładowują komórki oszustom.

Jak to możliwe? Oszuści wykorzystali wprowadzoną latem usługę, która umożliwia proste doładowanie (10 lub 20 zł) innego telefonu na kartę (tzw. pre-paid) za pomocą SMS-a. Wystarczy podać numer telefonu, który chcemy doładować (oszuści podają swój) oraz wysłać SMS-a na czterocyfrowy numer operatora (1110 lub 1120), który kwotę doliczy do rachunku. Usługa jest bardzo przydatna i popularna: np. rodzice mogą zasilić komórkowe konto dziecka.

Pisaliśmy już kiedyś o podobnych formach oszustw telefonicznych, które mogą narazić nieostrożnych abonentów na ogromne straty. Dobra rada: jak nie jesteśmy pewni, kto dzwoni, odkładajmy słuchawkę, a w żadnym razie nie wybierajmy jakichkolwiek numerów, choćby obiecywano złote góry. MS

Wspomnienia z zimowych igrzysk



Złe wyjście z prog...

Wizyta u prażródła - cz. IV

Dalszy ciąg pracy historycznej P. Joanny Stepki. W ostatnim numerze zaczęliśmy rozdział p.t. „Ustrój Prabut”. Kontynuujemy temat z nadzieją, że czwarty odcinek wzbudzi dalsze zainteresowanie czytelników. Co to jest wilkierz? Wiedzieliście? Bo ja nie...

Ustrój Prabut (c.d.)

Wilkierz

Wilkierze wydawane były przez władze miejskie. Wydawano też inne akty prawne, mniejszej rangi, np. ordynacje i rozporządzenia. W wilkierzach zawarte były prawa i obowiązki mieszczan.

B. Groicki podał najpełniejszą definicję wikierza „Plebiscitum, Wilkierz, który miasta czynią na te się ściągają, którzy nań przyznawają albo którzy go sobie stawiają za prawo. A gdy się ukaże, że tak przed tym sądzono albo go zwierzchni pan potwierdzi, tedy go powinni dzierżyć ci, co nań przyzwalają a co pod tym prawem siedzą. Boby to miało się ściągają na inne, już by to był nie Wilkierz, ale prawo, a osoby, które nie reprezentują publicam personam, tedy prawa stawiać nie mogą”. *(Tu się wtrącamy, bo powyższe wyjaśnienie nic w istocie nie wyjaśnia. Wilkierz to po prostu dzisiejsza uchwała rady miejskiej, dotycząca prawa miejscowego)*

W 1394 roku został ustanowiony wzorzec wilkierza dla miast pruskich. Władzą, która była zobowiązana do powiadomienia mieszczan o treści wilkierzy, była rada miejska. Celem publicznego odczytywania tekstu wilkierza było zapoznanie mieszczan z obowiązującym prawem, aby postępowali zgodnie z nim. Należało to czynić corocznie. Tekst wilkierza odczytywał burmistrz. Po ustnym opublikowaniu jego tekstu, rada miejska polecała wpisać tekst wilkierza do ksiąg miejskich.

Celem wydawania wilkierzy w miastach pruskich było uzupełnienie luk istniejących w zwyczajowym prawie chełmińskim. Akcja wydawania wilkierzy w miastach pruskich była zjawiskiem powszechnym i trwała od początku ich lokacji. Delegację do wydawania wilkierzy miejskich zawierało prawo chełmińskie i przywileje lokacyjne. Początkowo wydawano tylko wilkierze pojedyncze, zapisywane na tabliczkach woskowych lub luźnych kartkach, a od XIV wieku przepisywano je do specjalnie zaprowadzonych ksiąg wilkierzy. Od 1394 roku wydawanie zbiorów wilkierzy stało się przejawem świadomej polityki legislacyjnej władz miejskich.

Zawartość merytoryczna zbiorów wilkierzy obejmowała przepisy prawne, normujące różnorodne stosunki społeczne. Najwięcej postanowień dotyczyło spraw gospodarczych, zakresu i rodzaju wykonywania zawodów mieszczkańskich, głównie rzemiosła, handlu, pracy najemnej, zajęć rolniczych i pokrewnych. Sporo miejsca zajmowały przepisy z zakresu prawa sądowego, głównie karnego. Mniej było postanowień z zakresu prawa finansowego i publicznego.

Jak każde miasto, tak i Prabuty, miały swój wilkierz. Wilkierz był zatwierdzany przez biskupa. K.J. Kaufmann wymienia wilkierz dotyczący Prabut, który pochodzi z czasów biskupich z XV wieku i zawiera 4 artykuły.

Treść wilkierza obejmowała wszystko to, co dotyczyło miejskiego porządku – zawierała prawa i obowiązki mieszczan, informacje jak można uzyskać prawo obywatelskie, nabyć posiadłość ziemską w mieście, regulowały nadzór nad oberżami, znajdowały się w nich zapisy dotyczące wyżywienia ludności (szczególnie dotyczyły piekarzy, rzeźników, właścicieli browarów i ich wyrobów). Zawierały przepisy policyjne, budowlane, zarządzenia dotyczące zapobieganiu pożarom, utrzymania porządku na targach.

Podstawowym obowiązkiem obywateli była obrona fortyfikacji miejskich – murów i bram, troska o wyposażenie w broń. Obywatelem mógł zostać tylko człowiek pracy, honorowy. Tylko obywatel mógł piastować urząd w mieście, być rzemieślnikiem lub przejąć dziedzictwo. Za ciężkie przewinienie lub niegodny czyn groziła kara utraty obywatelstwa. Prusacy i Polacy nie mogli w Prabutach otrzymać obywatelstwa.

Istniały też przepisy dotyczące życia towarzyskiego. Nikt nie powinien grać o wyższą stawkę, niż ma przy sobie pieniędzy. Nie wolno było przegrywającemu odbierać ubrania lub zamknąć go do więzienia. Wszelkie gry były zakazane w dni świąteczne. W dni świąteczne grajkowie nie powinni przed mszą gwizdać, bębnić lub hałasować, a służące nie powinny, bez pozwolenia swoich państwa, iść na tańce.

Za uprowadzenie panny lub inne nieprzyzwoite czyny w stosunku do niej groziły surowe kary. Gdy panna wyszła za mąż bez zgody rodziców, nie mogła wtedy dostać od nich żadnej rzeczy.

Nikt nie mógł organizować żadnych zbiórek. Nie wypadało udać się konno do sądu z większą liczbą przyjaciół niż 9. Dzień targowy nie mógł wypaść w niedzielę. Kupcy i kramarze nie mogli sprzedawać swoich towarów przy kościele lub w kościele.

Istniały też rozporządzenia dotyczące sposobu ubierania się. Członek rady miejskiej mógł nosić kołnierz z futra, długi płaszcz, srebrny pasek i szpadę. Tak samo mogli ubierać się kupcy, mogli też nosić złoty pierścień. Żony kupców mogły nosić zamszowe czepek, czego nie wolno było żonom rzemieślników.

Pieczenie i herby Prabut

Prabuty posiadały swój własny herb. Herb ten zaliczony jest do tzw. herbów mówiących, ponieważ został utworzony od niemieckiej nazwy miasta Riesenburg.

Herb umieszczony jest w tarczy. Wyobraża on olbrzyma (Riese) w bramie zamkowej (Burg). Olbrzym dzierży w dłoni maczugę. Herb ten widzimy już na najstarszej pieczęci miejskiej z XV wieku.

Wizyta u prażródła - cz. IV

(c.d. ze str. 12)

K.J. Kaufmann pisze, iż na pieczęci, która powstała wkrótce po założeniu miasta, znajdował się wizerunek anioła. Zwraca także uwagę na ewolucję herbu od postaci rycerza stojącego pod bramą do postaci olbrzyma z maczugą. Olbrzym, jako postać w herbie, pojawia się dopiero w XV wieku, odziany jest w koszulę i stoi pod bramą. W herbie występuje także postać nagiego olbrzyma z przepaską na biodrach.



(Tu pozwoliłem sobie poszperać w internecie, mogły te herby wyglądać tak właśnie- red.)

Wizerunek herbu zachował się na pieczęciach. Najstarszą zachowaną pieczęcią jest pieczęć na dokumentach z lat 1405 i 1407. Pieczęć ta przedstawia olbrzyma – rycerza z hełmem na głowie, odzianego w kolczugę i niosącego miecz na ramieniu. Rycerz stoi pod arkadą między 2 wieżami, które posiadają po 3 duże okna i oparte są na półokrągłych skałach. W otoku pieczęci znajduje się napis „SIGILLVM x CIVIVM x IN x RISINBVRG”.

Pieczęć z XV wieku jest gotycka, również wyobraża olbrzyma, który stoi w bramie zamkowej, ale ten olbrzym jest dziki i nagi. W otoku pieczęci znajduje się napis „s * sigillum * civitatis * reßenburg”.

Herb powyższy pozostał i na późniejszych pieczęciach w zasadzie niezmieniony. Pieczęć z XVI wieku także przedstawia olbrzyma w portalu. W otoku pieczęci znajduje się napis „SIGILLVM x CIVITATIS x RISENBVRG”. Identyczne wyobrażenie oraz napis znajdujemy i na pieczęciach z XVII i XVIII wieku.

Prabuty posiadały również pieczęć sekretną. Pieczęć ta przedstawia olbrzyma odwróconego w lewą stronę, który dzierży w podniesionej ręce maczugę. Olbrzym stoi pod baldachimem, opartym na 4 kolumnach z wieżyczkami. W otoku pieczęci znajduje się napis „S` SECRETVM CIVITATIS RESENBVRG”.

W Prabutach, tak jak i w innych miastach, oprócz pieczęci miejskich istniały również pieczęcie ławnicze (scabinorum) oraz wójtowskie (advocati). Pieczęcie ławnicze zwykle posiadały w swym wizerunku część herbu miasta, a wójtowskie herb zupełnie odmienny.

(pominę rozdział o planie miasta i przedmieść, gdyż przydałyby się tu ryciny, a aktualnie ich nie mam, wrócimy do tego tematu w następnej edycji -red)

Zabudowa miasta

Domy

Domy, jeszcze w XV wieku, zbudowane były przede wszystkim z drewna lub muru pruskiego, a dachy pokryte słomą albo gontami.

Stały jeden obok drugiego, cechowała je ciasna i zwarta zabudowa, wolnych placów nie było. Usytuowane były m.in. przy murze w całej jego rozciągłości. Domy wokół rynku i przy drogach wjazdowych zamieszkałe były przez zamożniejszych mieszczan, charakteryzowały się one solidniejszą budową. Pojawiały się także domy dwupiętrowe. Widłowe rozgałęzienie ulic, biegnące od bram do rynku, a także tworzące bloki (place), które ograniczone były ulicami, pozwalały na budowę domów prostokątnych, co dawało oszczędność miejsca. Bloki domów mieszkalnych posiadały wewnętrzne, prowadzone prostopadłe do głównych ciągów ulicznych uliczki gospodarcze.

Obok domów mieszkalnych, jeszcze w XVII wieku, znajdowały się stodoły i zabudowania gospodarcze dla bydła. Do każdego domu obywateli należał określony kawałek ziemi uprawnej.

Wydawane były odpowiednie zarządzenia, działające przeciwko kupowaniu domów po zbyt wysokiej cenie oraz przeciwko spekulowaniu nimi. Kto kupował dom, będący czyjąś własnością dziedziczną, a nie zamieszkał w nim w przeciągu roku, powinien ten dom odstąpić temu, kto rzeczywiście zamieszkałby w nim.

Ulice

Ulice były zakładane w sposób regularny, o ile pozwoliło na to ukształtowanie terenu, tworząc szachownicę. Prawie wszystkie ulice prowadziły na rynek (główny plac miasta), którego środek zajmował ratusz. Niedaleko znajdował się drugi plac, na którym stał kościół parafialny, gdzie również uchodziły niektóre ulice.

Ulice były wąskie, jeszcze niewybrukowane. Jedyne rynek posiadał nieco utwardzone podłoże. Ulice były bardzo zaniedbane, pełno było na nich brudu i śmieci. Wszystkie bowiem odpady i nieczystości wyrzucano na ulice. Ponadto w tym brudzie tarzały się zwierzęta (świnie). Chlewy dla świń i ustępy znajdowały się często przy ulicach.

Aby drogi uczynić możliwe do przejścia i przejeżdżania, kładziono wzdłuż domów drewniane kładki oraz obkładano strony dróg darnią. W punktach skrzyżowania ulic i w miejscach przejść kładziono duże kamienie, które ułatwiały przemieszczanie się.

K.J. Kaufmann jednak wątpi w to. Uważa, że w celu ułatwienia przemieszczania się mieszkańcom, kładziono na skrzyżowaniach ulic i ich zakończeniach kamienne mostki, czyli wąskie wybrukowane przejścia, tak jak było to stosowane w innych miastach.

(dokończenie na str. 14)

Wizyta u prażródła - cz. IV

(dokończenie ze str. 13)

Rada miejska miała obowiązek dbać o czystość ulic, ale w panujących warunkach było to nie do wykonania. Brak było oświetlenia ulic.

Zastanawiający jest fakt, że do wieku XV w zarządzeniach ani jednym słowem nie wspomniano tematu oczyszczania ulic, gdy w zarządzeniach innych miast można spotkać zarządzenia w tym temacie. Wynika z tego, że w Prabutach nie było obowiązku wywożenia śmieci. Potwierdzają to skargi, iż mieszkańcy wyrzucają śmieci i inne nieczystości do rowu przy jeziorze Liwieniec, oraz rozkaz książęcej komisji do rady miejskiej z 1575 roku, zobowiązujący radę do podjęcia środków zaradczych odnośnie utrzymania czystości w mieście. Dopiero jednak w XVIII wieku ulice były 2 razy w tygodniu (w środy i soboty) oczyszczane. Nie wiadomo jednak, kto się tym zajmował.

Mury obronne i wieże

Budowę muru obronnego poprzedzało zwykle wytyczenie jego linii w terenie. Była to jedna z najważniejszych czynności przy zakładaniu miasta, połączona w średniowieczu z poświęceniem obwodu. Wielka waga aktu założenia murów miejskich, określenie ich przebiegu, była jedyną czynnością planistyczną, pozostającą przy zakładaniu miasta w gestii jego feudalnego właściciela.

Wytyczenie linii fortyfikacji było czynnością mierzniczą, spełniającą zadania funkcjonalne, wyrażającą określony myśl planistyczną. Przebieg murów obronnych wykazuje wyraźną tendencję do regularności. Rozplanowanie ośrodka lokacyjnego częściowo tylko wiązało się z obwodem murów, ponieważ między rynkiem z przyległymi blokami zabudowy a linią obwarowań pozostawała zwykle wolna przestrzeń, dopiero później zagospodarowywana.

W państwie zakonnym prostokątny lub kwadratowy narys obwarowań oraz centralnie planowana akcja zakładania miast, najpełniej wyrażały osiągnięcia planistyczno – urbanistyczne średniowiecza. Wiązała ogólny narys linii obronnej z przyjętym systemem fortyfikacji murowanej, z szachownicowym modelem miasta.

Do budowy murów obronnych używano kamienia lub cegły na zaprawie wapiennej. Do początku XV wieku występował jeden funkcjonalno – architektoniczny typ muru o masywnej strukturze, zwieńczony blankowanym krenelażem. Mur ten był zaporą dla napastników i osłoną dla obrońców.

Początkowo miasto otoczone było wałem ziemnym. Mury prawdopodobnie zostały zbudowane w pierwszej połowie XIV wieku. Prabuty objął pierścień murów, prowadzony nieregularnie, co uwarunkowane było naturalną rzeźbą terenu, układem wewnętrznym i linią brzegową wód. Mur miejski przebiegał na południu w linii prostej, z pozostałych stron był dopasowany do spadzistości terenu.

Szczególnie umocniona była strona południowa miasta, gdyż posiadała najsłabsze naturalne warunki obronne.

W górnej części muru grubość jego wynosiła 3 kamienie, a wysokość 6,5 m. Zbudowany został z cegieł wypalanych o wymiarach 8,5cm x 15 cm x 32 cm. Mury wzmocnione zostały wieżami o szerokości 9,5 m i występie 1,8 m, które rozmieszczone były co 24 m po stronie północnej i południowej, a co 53 m po stronie wschodniej i zachodniej. Przewyższały mur o 1,5m.

Wieże były jedynymi punktami linii obwarowań, przystosowanymi do obrony aktywnej. Stąd wynika konieczność rozmieszczenia ich na całym obwodzie. Były to prostokątne, trzyścienne obiekty, otwarte w kierunku miasta i całkowicie wysunięte na zewnątrz linii murów. Stanowiły w planie występ muru, utworzony przez czterokrotne jego załamanie pod kątem prostym.

Wieże stanowiły wzmocnienie ciągu obronnego i nie odgrywały samodzielnej roli w systemie warownym. Stanowiły zamknięte punkty oporu i punkty obserwacyjne.

Od XVI wieku do muru miejskiego na stronie wschodniej i południowej dobudowywano tzw. chaty kwaterek lub podkurki, którym mur służył jako tylna ściana domu. Mieszkających tam mieszczan zobowiązano do konserwacji muru lub nowej zabudowy.

W XIX wieku mur był jeszcze w przeważającej części zachowany, jednak był w bardzo złym stanie. Do dzisiejszych czasów zachowała się jedynie znikoma część dawnego muru miejskiego przy Bramie Kwidzyńskiej oraz od strony jeziora Liwieniec.

Bramy

Bramy miały duże znaczenie funkcjonalno – militarne i ideowe w układzie fortyfikacyjnym. Pełniąc rolę wjazdu do miasta musiały też zapewnić jego obronę. Ich usytuowanie było istotne, ustalono to już przy wytyczeniu obwodu.

Pierwotnie miasto posiadało trzy duże bramy. Na północy znajdowały się Brama Wysoka oraz Brama Królewiecka, a od strony południowej Brama Kwidzyńska, inaczej zwana Szpitalna. Ponadto od zachodu była jeszcze furta w murze. K.J. Kaufmann podaje, że oprócz trzech dużych bram dochodziła jeszcze od strony południowej co najmniej jedna bramka w murze.

W Prabutach wejścia do bramy prowadziły z poziomu ziemi od strony miasta schodami w grubości muru samej wieży bramnej.

Brama Kwidzyńska została zbudowana na kwadratowej podstawie o wymiarach 8,62 m, wysunięta przed mur miejski o 4,20 m. Parter wieży bramnej stanowił tylko przejazd, zamykany przez dwuskrzydłowe wrota. Od strony zachodniej prowadziły schody, od których jeszcze jedne boczne prowadziły na pierwsze piętro wieży. Wieża miała pięć kondygnacji, na które można było się dostać tylko za pomocą drabin. Nie było też drzwi łączących wieżę z murem miejskim. Brama opatrzona była od zewnętrznej strony kratą spuszczaną w razie niebezpieczeństwa. (cdn)

ogłoszenia UMiG...

Głębokim smutkiem nappełniła mnie wieść
o śmierci

Pana **JANA SKIERKI**

Człowieka wielkiej prawości, długoletniego
nauczyciela i wychowawcy wielu pokoleń młodzieży
Łączę się w żalu z jego znajomymi
i przyjaciółmi a Rodzinie
składam wyrazy szczerego współczucia

Bogdan Pawłowski
Burmistrz Prabuty

Towarzystwo Rozwoju Powiatu Kwidzyńskiego

ogłasza rekrutację uczestników:

na zdobycie uprawnień do kierowania pojazdami wg kat.
C+E oraz kat. D wraz z modułem językowym do prze-
szkolenia na zdobycie uprawnień spawacza wg PN 87/
M-69008.

Szkolenia są bezpłatne i dotyczą mieszkańców powiatów
kwidzyńskiego, malborskiego i sztumskiego. Wprawdzie
termin pierwszej rekrutacji upłynął 22 lutego, ale TRPK
zapowiada na swojej stronie internetowej, że przewiduje
dodatkową ankietyzację. Podajemy nr tel. kontaktowego:
0-55-2797079, 0507923833.

Szanowni Państwo!

W związku ze stwierdzonym przypadkiem groźnej
dla człowieka mutacji **ptasiej grypy H5N1** na terenie
naszego kraju proszę o zachowanie szczególnej ostrożno-
ści i dostosowanie się do następujących wskazówek:

Każdy przypadek padłego dzikiego ptactwa proszę zgła-
szać do Urzędu Miasta i Gminy Prabuty pod numer tele-
fonu 055 2782001, 2782002, 2624152, 2624157, 2624145
Nie dotykać martwego ptactwa.

Ptactwo domowe trzymać bezwzględnie w zamknięciu.
Teren gminy Prabuty jest szczególnie narażony na wystą-
pienie choroby ptasiej grypy z związku z istnieniem Re-
zerwatu Ptactwa Wodnego na Jeziorze Liwieniec.

Jednocześnie przypominamy, że choroba ptasiej
grypy nie jest chorobą ludzi!

Żeby jej uniknąć należy przestrzegać higieny sani-
tarnej. Zarazki ptasiej grypy giną w temperaturze 70 st.C.

Szef Obrony Cywilnej Miasta i Gminy Prabuty

Bogdan Pawłowski

Nieruchomość od zaraz

W trosce o rozwój gminy i pozyskanie inwestorów Bur-
mistrz Miasta i Gminy Prabuty informuje, że na terenie
miasta Prabuty znajduje się nieruchomość zabudowana
przeznaczona do sprzedaży.

Nieruchomość oznaczona jest w ewidencji gruntów, jako
działka nr 36/11 o pow. 1.810 m² zabudowana budyn-
kiem administracyjno-produkcyjnym o pow. użytkowej
2.370,40 m² stanowiąca własność Spółdzielni Inwalidów
Przemysłu Papierniczego „Świt” w likwidacji KW17176.
Nieruchomość położona przy ul. Wojska Polskiego 20 w
sąsiedztwie zabudowy mieszkaniowej i produkcyjnej w
pobliżu stacji dworca PKP (bezpośrednie połączenie ko-
lejowe na trasie Warszawa-Gdynia). Pełne uzbrojenie tech-
niczne: instalacja wodociągowa, instalacja kanalizacyjna
sanitarna, instalacja c.o., instalacja telefoniczna, instala-
cja elektryczna 380/220 V. Nieruchomość wyceniona zo-
stała na kwotę 186.811,00 zł i nabyta może zostać w dro-
dze licytacji przeprowadzonej przez Komornika Sądowe-
go Rewiru II przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie.

Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt:

Wojciech Dołęgowski - Wiceburmistrz Miasta i Gminy Pra-
buty, tel. (55) 262-41-42.

Krzysztof Niziałek - Referent ds. Podatków i Opłat Lo-
kalnych, tel. (55) 262-41-66.

Sekretariat Komornika Sądowego Rewiru II przy Sądzie
Rejonowym w Kwidzynie, tel. (55) 279-25-79.

Jeśli masz problem z dzieckiem

Burmistrz Miasta i Gminy Prabuty oraz Kierownik Po-
radni Psychologiczno - Pedagogicznej w Prabutach infor-
mują, że zostały zorganizowane ogólnodostępne konsulta-
cje psychologiczne dla rodziców dotyczące problemów
wychowawczych związanych z wiekiem dorastania dzie-
ci i młodzieży.

Psycholog będzie oczekiwał na rodziców w każdy pierw-
szy czwartek miesiąca w Poradni Psychologiczno - Pe-
dagogicznej w Prabutach, ul. Reymonta 1 w godz. od 15.00
do 16.00.

Wszyscy zainteresowani proszeni są o wcześniejszy kon-
takt telefoniczny z Poradnią nr tel. 0 55 27 82 116. Naj-
bliższy termin przyjęć psychologa to 6 kwietnia 2006 r.

Skarbówka

Urząd Miasta i Gminy Prabuty informuje, że przedstawi-
ciel Urzędu Skarbowego będzie przyjmował zeznania po-
datkowe za 2005 r. w każdy piątek w godz. 9.00 - 13.00 w
sali nr 1 tutejszego urzędu począwszy od 3 marca do 30
kwietnia 2006 r.

*„W samotności i żalu pociechą jest
świadomość tego, że ktoś dzieli z nami
ból i smutek...”*

Wszystkim uczestniczącym
w uroczystościach pogrzebowych

Jana Skierki

serdeczne podziękowanie składają

żona i córka z rodziną

Rozkład jazdy autobusów z przystanku Dworzec PKP Prabuty (aktualny od 1.04.2006)

ŁAWA przez **SUSZ 8.05XF 14.35CU 14.35F**
KISIELICE p. **PÓLKO 6.40F 13.10F 16.00F**
KISIELICE p. **PŁAWTY WIELKIE, KLIMY 15.15F**
KWIDZYN Dw. **PKS 6.00U 6.55S 7.05 7.05S 8.05A**
8.35S 9.05U 10.05F 11.05U
12.05F 14.00S 14.30A 15.00S
15.40 16.40U 17.40U 18.40Un
19.40U 20.50Un 23.00

KWIDZYN p. **WADOWO 10.30F**
KWIDZYN **PLATI, LOTNICZA 5.00 13.00 21.00**
PRABUTY **SANAT. 4.27 5.27U 6.47# 6.48S 7.47A**
8.47U 9.47F 10.47U 11.47F
12.27 13.47A 14.17S 14.47S
14.47# 15.47U 16.47U 18.47U
19.47 22.47

SUSZ RYNEK p. **JAWTY WIELKIE 7.00F**

LEGENDA

A - nie kursuje w niedziele i święta
 C - kursuje w soboty, niedziele i święta
 F - kursuje w dni robocze od poniedziałku do piątku
 S - kursuje w dni nauki szkolnej, pierwszeństwo przejazdu dla młodzieży szkolnej
 U - Nie kursuje 25.XII, 1.I i w pierwszy Dz. Wielkanocy
 6 - kursuje w soboty
 n - nie kursuje 24, 31 grudnia i w sobotę przed Wielkanocą
 # - w wakacje, ferie kursuje w soboty, niedziele i święta

Sprzedam piec c.o., węglowy, w bardzo dobrym stanie, po rocznym użytkowaniu, pompkę, grzejniki, rury. Cena do uzgodnienia.

Tel. 0603 668 387

SKLEP KOMPUTEROWY
 PRABUTY, UL. RYNEK 3 (obok Biedronki)
 tel. 55 278-39-54 czynne 10-17 soboty 9-13

MONITOR LCD BENQ 17" 13ms
820 ZŁ

NOTEBOOK ACER TM243NLM
2369 zł

GŁOSNIKI CREATIVE #380
130 zł

URZĄDZENIE WIELOFUNKCYJNE HP OFFICEJET P5C1410
299 zł

MS WINDOWS XP HOME EDITION OEM
 od 338 zł

EURO zestawy komputerowe, podzespoły bazowe, tusze, tonery, instalacja, administracja sieci, NAPRAWA KOMPUTERÓW UŻYWANYCH

O Pakcie Stabilizacyjnym

Trzej Muszkieterowie

Jeden duży, drugi mały,
 trzeci mocno ogorzały,
 swego czasu ułożyli sobie plan.
 I tak chodzi mi po głowie,
 że to trzej muszkieterowie,
 tylko, gdzie jest w tej historii d' Artagnan?

Ano jest, lecz w innej opcji,
 bo się coś nie lubią chłopcy,
 wielki Donald do szermierki aż się rwie
 za nim pełen animuszu
 w aksamitnym kapeluszu
 sam kardynał Mistrz Jan Maria Richelieu

Cóż, wszak życie, to nie powieść,
 kłóć się muszkieterowie,
 wciąż ten mały na dużego marszczy brew,
 a ten czarny nasz koleżka,
 co to tak nie lubi Leszka
 też małemu często lubi zepsuć krew.

Mniejszy z bohaterów naszych
 stale pozostałych straszy:
 „Ty Andrzejek, nie podskakuj lepiej mi!
 tobie, Romek, jeszcze trochę
 i zostanie tylko moher
 na pamiątkę tych „stabilnych”, pięknych dni!”

No i tak znaczenie traci
 hasło muszkieterskiej braci:
 „za jednego wszyscy, jeden za nas trzech”
 Gorzej, że z za kulis dworu
 cyrk przenosi się na forum
 lecz w milczeniu na to patrzy sam król Lech...

Gdzie jest dzisiaj, ja się pytam
 czwarta Rzeczypospolita?
 Tanie państwo i to całe bla, bla bla...
 Może lepsza będzie piąta
 ale trzeba wpierw posprzątać
 po balandze, co na naszych oczach trwa...

Marek Szulc

Prezes Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Prabutach za naszym pośrednictwem składa serdeczne podziękowanie Panu Piotrowi Smaroniowi za solidne i ekspresowe wykonanie remontu mieszkań i klatki schodowej po pożarze budynku przy ul. Zamkowej 9. Szczególne zaangażowanie wykonawcy pozwoliło na szybkie ponowne zasiedlenie budynku.

Wydawca: MGOK 82-550 Prabuty ul. Łąkowa 22 tel. (055) 2782319, Redaktor Marek Szulc; e-mail: kulturaprabuty@op.pl. Druk: Drukarnia „W&P” Malbork ul. Akacyjowa 29 tel. (055) 2722585. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i opracowania materiałów nie zamówionych.